

POKOJ i DOBRO



4/2018
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

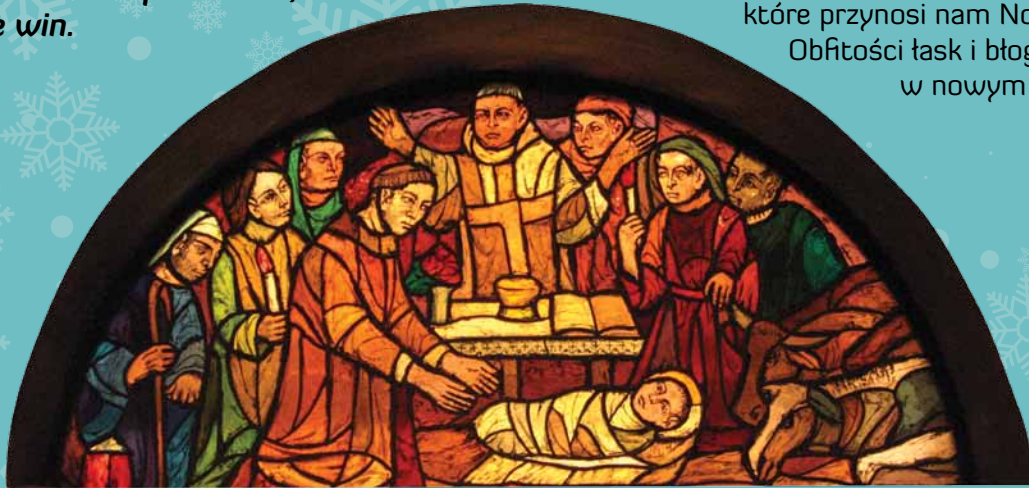
<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl



CICHA NOC, ŚWIĘTA NOC...

**Cicha noc, Święta noc! Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu, niesie dziś
całemu światu odkupienie win,
odkupienie win.**

Niech święta Bożego Narodzenia dostarczą Wam
wielu głębokich przeżyć duchowych i napetnią
Wasze serca miłością i pokojem,
które przynosi nam Nowonarodzony.
Obfitości łask i błogostawieństwa
w nowym Roku Pańskim
Czytelnikom
życzy redakcja



200 LAT KOLEJY CICHA NOC (s. 13)



Kaplica Cichej Nocy



Ołtarz w kaplicy



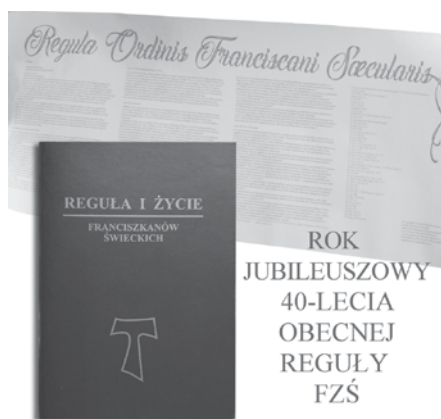
Witraże przedstawiające autorów kolędy



Widoczne muzeum i w oddali kościół



Tablica w kaplicy Cichej Nocy



DRODZY CZYTELNICY

Pozwólcie, że zacznę od osobistej refleksji: dla mnie Regula to dar, wezwanie, inspiracja i narzędzie – takie słowa w liście z okazji 40-lecia Reguły FZŚ kieruje do nas, franciszkanów świeckich, br. Tibor Kauser, minister generalny FZŚ. Píše, że świętować naszą Regułę to znaczy sprawić, by żyła. Niech uważna lektura listu pomoże każdemu z nas indywidualnie odczytać na nowo Regułę FZŚ z uwzględnieniem kryteriów,

o których pisze br. Tibor. W cyklu podjętym z okazji roku jubileuszowego zamieszczamy drugą część artykułu o zmianach w odnowionej Regule FZŚ po Soborze Watykańskim II. Należy też zaznaczyć, że papież Paweł VI, który tę odnowioną regułę zatwierdził, jest już święty (został kanonizowany 14 października).

W lipcu br. miała miejsce jubileuszowa, XXV pielgrzymka franciszkanów świeckich do Królowej Polski. Sobotniej Mszy św. na szczycie jasnogórskim przewodniczył biskup świdnicki Ignacy Dec, który wygłosił homilię ułożoną w tryptyk. Na naszych łamach prezentujemy jego część trzecią, w której bp Dec ukazał aktualność Franciszkanego życia w postawie rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Uzupełnieniem cyklu „W nurcie formacji” jest kolejny fragment adhortacji papieża Franciszka o świętości.

W tym roku, a dokładnie w Pasterkę, minie 200 lat od pierwszego wykonania kolędy *Cicha noc*. O historii utworu śpiewanego we wszystkich zakątkach globu dowiemy się z artykułu „Kolęda znana na całym świecie”.

Jak zwykle przedstawiamy rozważania słowa Bożego oraz wydarzenia w regionach i wspólnotach. W cyklu „Nasze historie” przeczytamy o jubileuszu wspólnoty FZŚ w Lublińcu. Świętuje ona 90. rocznicę powstania czy 90-lecie istnienia? O kwestiach związanych z poprawną pisownią języka polskiego i religijnego – ważnych dla sekretarzy w naszych wspólnotach – dowiemy się z tekstów: „Pisownia języka religijnego” i „O korekcie słowa pisanego”. Zamyślenie nad wartością słowa jako takiego z racji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego ukaże ważność tego tematu.

redakcja

W NUMERZE

Rok Jubileuszowy 40-lecia obecnej Reguły FZŚ

- 4 | List ministra generalnego FZŚ z okazji 40-lecia Reguły FZŚ
- 7 | Zmiany w odnowionej Regule FZŚ po Soborze Watykańskim II (cz. 2)

W nurcie formacji

- 9 | Fragmenty homilii bp. Deca z Mszy św. z lipcowej pielgrzymki FZŚ na Jasną Górę
- 10 | Adhortacja o świętości *Gaudete et exsultate*

Aktualności

- 12 | Kalendarz liturgiczny
- 13 | 200 lat kolędy *Cicha noc, Święta noc!*

Rozważanie słowa Bożego

- 14 | Uroczystość Objawienia Pańskiego
- 15 | Święto Ofiarowania Pańskiego

Wydarzenia – informacje – komunikaty

- 16 | Kanonizacja papieża Pawła VI
Relacja z pielgrzymki FZŚ do Królowej Polski
- 18 | Koronacja obrazu MB Mikołowskiej

Sprawy szkoleniowe

- 19 | O pisowni słownictwa religijnego
- 20 | O korekcie słowa pisanego – zanim przeczytasz kwartalnik
- 21 | Rozmyślanie o języku ojczystym

Z życia wspólnot regionów

ss. 23–27

Nasze historie

- 28 | Jubileusz wspólnoty FZŚ w Lublińcu

Odeszli do Pana

s. 29

Kalendarium

- 30 | Terminy spotkań w Regionie Lubliniecko-Tarnogórskim
Terminy rekolekcji i szkoleń

Uwaga – Materiały do nr. 1/2019 prosimy nadsyłać do połowy stycznia, a do nr. 2/2019 do połowy kwietnia.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Zespół redakcyjny: s. Julia Niemiec,
s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra

Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM

Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać na e-mail: miriamkorpida@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów
oraz zmiany tytułów.*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl



LIST MINISTRA GENERALNEGO FZŚ Z OKAZJI 40-LECIA REGUŁY

DO WSZYSTKICH MOICH SIÓSTR I BRACI Z FZŚ NA CAŁYM ŚWIECIE DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW YOUFRA NA CAŁYM ŚWIECIE

Moi drodzy, Siostry i Bracia!

Niech Pan obdarzy Was swym pokojem!

Tego roku obchodzimy 40-lecie Reguły Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, zatwierdzonej przez błogosławionego papieża Pawła VI 24 czerwca 1978 w liście [apostolskim] *Seraphicus Patriarcha*. To dobry czas, by zadać pytania: czym jest Reguła dla mnie, co ona oznacza dla nas, jako międzynarodowej wspólnoty na wszystkich jej poziomach? Co oznacza dla nas „świętowanie tej rocznicy”, świętowanie Reguły?

Reguła to norma życia dla nas, franciszkanów świeckich, ale to także inspirujący dokument dla członków YouFra, którzy chcą podążać za Chrystusem, idąc śladami św. Franciszka. Dlatego też kieruję ten list nie tylko do moich sióstr i braci z FZŚ, ale również do naszych młodych sióstr i braci z YouFra.

Pozwólcie, że zacznę od osobistej refleksji: dla mnie Reguła to dar, wezwanie, inspiracja i narzędzie.

Dar

Reguła Franciszkańskiego Zakonu Świeckich jest przede wszystkim skarbem, darem od Boga, pokazującym, jak bardzo On i Kościół kochają FZŚ. To coś, czego nie można kupić, coś, na co nie można sobie zasłużyć. Jak powiedział nam święty papież Jan Paweł II: „To prawdziwy skarb w waszych rękach, zgodny z duchem Soboru Watykańskiego II, i odpowiedź na to, czego oczekuje od was Kościół”¹. Dlatego też musimy dziękować za ten dar – dziękować Bogu i Kościołowi.

Jak każdy dar, także ten w pewien sposób nosi w sobie ślad obdarowującego, pokazując nam, jak pięknego i bogatego życia pragnie dla nas Bóg. Każdy poszczególny artykuł Reguły odzwierciedla nieskończone bogactwo Boga i jest jak klejnot oświecający różne aspekty naszej tożsamości i naszego życia. Teraz, gdy świętujemy 40-lecie Reguły, musimy pamiętać, że nie celebруем samego daru

jako takiego, ale obdarowującego, którym jest sam Bóg. Dlatego też świętujemy, okazując Mu wdzięczność i dziękując Mu naszą modlitwą, naszą miłością, naszym całym życiem.

Wezwanie, zaproszenie

„Pan wciąż powołuje innych do życia z Nim i do podążania za Nim w relacji szczególnej bliskości. Wciąż powołuje innych, by służyli bezpośrednio Jemu. Jeśli uzmysłowimy sobie, że powołuje nas do całkowitego poświęcenia się dla Jego królestwa, nie powinniśmy się bać! To piękne – i to wielka łaska – być zupełnie i na zawsze poświęconym Bogu oraz służbie naszym braciom i siostram”².

To wezwanie wybrzmiewa także w Regule i musimy na nie odpowiedzieć z hojnością, bez lęku. Bóg powołuje nas takimi, jakimi jesteśmy. Jesteśmy niedoskonalimi i słabymi – to nieważne, jednak nie powinniśmy być ślepi i głusi! Wiemy, jak „wspaniały wyznawca Chrystusa, błogosławiony Franciszek, założyciel tego zakonu, wskazując drogę, by wznieść się do Pana, zarówno słowem, jak i przykładem, pouczył swych synów w szczerości swej wiary i pragnął, by i oni ją przyjęli, stale ją podtrzymywali i wypełniali ją również pracą, tak by krocząc trzeźwo tą ścieżką, mogli, po czasie ziemskiego znoju, zasłużyć na to, by posiadać wieczne błogosławieństwo”³.

To Boże wezwanie zostało sformułowane w naszej Regule: „posiądź wieczne błogosławieństwo”, a więc bądź świętym! Żyj w taki sposób, który doprowadzi cię do świętości! Przestrzegaj Reguły, która pomaga ci naśladować Chrystusa w każdej chwili i w każdym aspekcie twojego życia. „Dochodzimy do pełnego sensu godności wiernych świeckich, jeśli rozważamy pierwsze i fundamentalne powołanie, które Ojciec przydzielił każdemu z nich w Jezusie Chrystusie poprzez Ducha Świętego: powołanie do świętości, które jest ideałem miłosierdzia. (...) To pilne jak nigdy: wszyscy chrześcijanie muszą znów wejść na ścieżki ewangelicznej odnowy, odpowiadając

w duchu hojności na zaproszenie wyrażone przez apostoła Piotra: »w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi« (1 P 1,15). (...). Powołanie wiernych świeckich do świętości zakłada, że życie w zgodzie z Duchem wyraża się szczególnie w ich zaangażowaniu w sprawy doczesne i ich udziale w ziemskich działaniach”⁴. To powołanie do świętości obliuguje nas do odpowiedzi twierdzącej. Bardzo pozytywne wezwanie Boga wymaga naszej bardzo pozytywnej odpowiedzi. Bądźmy tymi, którzy przekazują to Boże wezwanie innym, przywołujemy innych do Boga, by „tak wielu jak to możliwe zostało powołanych na nowo do chwały chrześcijańskiej świętości dzięki naszemu zaproszeniu we właściwym czasie”⁵.

Dokument inspiracji

Nasza Reguła jest nie tylko tekstem normatywnym czy prawnym, ale także (i przede wszystkim) tekstem duchowym. Należy go czytać często nie tylko dlatego, że musimy trzymać się pewnych norm lub odmówić przepisane modlitwy, ale także i przede wszystkim dlatego, że jest to nasz skarb, który pomaga nam wypełnić nasze powołanie. Ma nas inspirować! My, świeccy franciszkanie, mamy w naszej Regule wszystko, co może nas zainspirować do kroczenia ścieżką naszej powołaniowej podróży.

Świętować naszą Regułę to znaczy sprawić, by żyła; tylko w ten sposób będziemy wierni propozycji Jezusa, który zaprasza nas, byśmy kochali się wzajemnie jak bracia. Franciszek z Asyżu dał nam przykład łaski nawrócenia jako wielkiego daru, który zobowiązuje do podążania franciszkańską ścieżką z odwagą i miłością. Nasza Reguła, prawdziwie franciszkańska, pomaga nam odkryć, jak przeżywać nasze powołanie w codzienności, jak powinno wyglądać nasze życie codzienne. Nie jesteśmy „niedzielnymi franciszkanami” czy „popołudniowymi franciszkanami”. Reguła ma inspirować każdy moment naszego życia tak, byśmy nabyli pewien nawyk dotyczący naszego zachowania.

Tak jak zakonnicy bracia i siostry noszą habit, tak i my powinniśmy mieć taki wyróżnik, który będzie nas charakteryzował, sprawiał, że będziemy widoczni i rozpoznawalni. Ale ten wyróżnik nie jest widzialny jak habit. Nie posiadamy habitów uszytych na miarę. Mamy „habit” z naszego zachowania, sposobu życia w rodzinie, w Kościele, we wspólnocie, w pracy, w czasie wolnym. Naszym „habitem” powinny być nasza uprzejmość, nasza widoczna miłość do Boga i drugiego człowieka, nasza gotowość do służby, nasz prosty sposób życia, nasza prawdziwa wolność dzieci Bożych. Naszym „habitem” jest nasza modlitwa, nasze życie sakramentalne, nasze poświęcenie dla zakonu, a więc i dla wspólnoty. Naszym „habitem” jest franciszkański sposób życia, który polega na tym, by *przechodzić od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii*⁷.

Życie franciszkanów świeckich nie jest życiem jednolitym jak uniformy. Jesteśmy różni. Musimy podnosić nasze głowy, otwierać nasze oczy i rozglądać się dookoła: jak piękne i bogate jest to życie, które Bóg nam oferuje, byśmy przeżyli je zgodnie z naszym powołaniem! Zapraszam każdego z was do odkrycia waszych talentów i odnalezienia w Regule inspiracji, jak przeżywać codzienność. Odkryjcie bogactwo Boga, bogactwo naszego powołania! Dla niektórych bliższe są jedne fragmenty Reguły, podczas gdy inni czują inaczej. Niektórym pewne artykuły wydają się łatwiejsze do wprowadzenia w życie niż inne. Tak, Reguła nie chce nas ujednoczyć, ale jednoczyć w różnorodności.

Wyjdźcie i zobaczcie, jak możecie żyć swoim powołaniem w Kościele, w społeczeństwie, wśród biednych, potrzebujących, wśród naszych bliźnich w rodzinie, w pracy, we wspólnocie, w czasie wolnym, w przeróżny sposób odzwierciedlając ten sam charyzmat i to samo powołanie. Bądźcie zainspirowani, aby inspirować innych!

Narzędzie pomocne w codzienności

Reguła jest pustym słowem, jeśli nie wprowadzamy jej w życie. Musimy jej użyć: „Bycie uczniem oznacza ciągłą gotowość do niesienia miłości Jezusa innym. Może to się stać niespodziewanie, w każdym miejscu: na ulicy, na miejskim placu, podczas pracy czy w podróży”⁷. Oczywiście, Reguła ma bardzo konkretne przepisy – zmagamy się wszak z bardzo konkretnymi sytuacjami w życiu codziennym. Dzięki temu możemy trzymać się właściwego życiowego kierunku: „Kościół powierza to wam jako zasadę życia”⁸.

W języku angielskim wyraz „reguła” (*rule*) stanowi rdzeń słowa „linijka” (*ruler*) – narzędzia dla uczniów, uczennic, nauczycieli, inżynierów, architektów, kreślarzy. Pozwólcie, że przywołam pewien przykład: Reguła jest jak linijka – możecie narysować prostą linię jedynie za pomocą linijki. Celem jednak nie jest narysowanie ładnej prostej linii. Celem jest szkic, plan domu, który będzie budowany i w którym ktoś zamieszka.

Reguła nie jest celem samym w sobie, znajomość Reguły nie jest celem, stosowanie Reguły literka po literce też nie jest celem samym w sobie. Celem jest to, by zostać świętym, by pokazywać światu miłość Boga, by czynić życie innych lepszym, przybliżyć do Boga siebie i drugiego człowieka. Reguła jest jak linijka, to narzędzie, które pomaga nam dojść do świętości, pomaga nam utrzymać prostą linię, także wtedy, gdy napotykamy w życiu trudności, gdy tracimy z oczu horyzont. W tym sensie Reguła jest narzędziem. To coś, co mamy zawsze pod ręką, ku czemu zawsze możemy się zwrócić.

Słowa Reguły muszą zostać wprowadzone w życie, a nasze życie musi być kontrolowane, oceniane w świetle Reguły. Musimy jej używać poprzez częste i uważne czytanie, poprzez rozmowę na jej temat wśród nas samych i wśród innych, poprzez życie zgodne z jej wartościami, „ponieważ wartości w niej zawarte są na wskroś ewangeliczne”⁹. Podobnie i my sami musimy być dobrymi narzędziami w rękach Boga. Musimy być dyspozycyjni, tak by Bóg mógł nas użyć jako narzędzi – narzędzi pokoju, radości i miłości Bożej.

Piękno i radość

Podobnie jak leśne źródło Reguła jest zawsze świeża i gotowa do dawania nowego życia. Tak było i jest od wieków. Lata mijają, a franciszkański charyzmat jest wciąż taki sam, jest wciąż aktualny i musi być przeżywany bardziej niż kiedykolwiek. Jak pisał błogosławiony papież Paweł VI: „Jesteśmy szczęśliwi, że franciszkański charyzmat jest wciąż siłą dla dobra Kościoła i ludzkiej społeczności pomimo wpływu doktryn i tendencji, które alienują ludzi od Boga i rzeczy nadprzyrodzonych. Z wartą pochwały inicjatywą i powszechną zgodą cztery franciszkańskie rodziny od 10 lat dążyły do przygotowania nowej Reguły dla Franciszkańskiego Trzeciego Zakonu Świeckiego, czy też – jak dziś jest on nazywany – Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Było to konieczne, ponieważ zmieniły się okoliczności”¹⁰.

Minęło ponad 800 lat, ale piękno i radość franciszkańskiego życia pozostały niezmiennymi. Minęło 40 lat, odkąd papież Paweł VI wypowiedział te słowa, ale piękno i radość Reguły nie przeminęły. Możemy mówić o pięknie, ponieważ życie, do którego zostaliśmy powołani i zainspirowani przez Regułę, jest piękne. Wszystkie aspekty – modlitwa, kontemplacja, czytanie Ewangelii, życie rodzinne, praca i wiele innych – odzwierciedlają piękno życia zainspirowanego przez Boga i przeżytego przez św. Franciszka, który dał nam przykład. Możemy też mówić o radości, ponieważ wartości zawarte w Regule, takie jak prostota, posłuszeństwo, sprawiedliwość, duch braterstwa, dają nam życie pełne radości. Jeśli zastosujemy te wartości w życiu codziennym, doświadczymy radości Ewangelii.

Reguła powinna być źródłem odświeżającym życie w naszych wspólnotach, które pełnią też następującą rolę: „W nich życie

Tłumaczenia polskie oficjalne

przypis 4.

św. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 16–17
„Godność świeckich katolików ukazuje się nam w pełni, gdy rozważamy *pierwsze i podstawowe powołanie*, które Ojciec w Jezusie Chrystusie i przez Ducha Świętego kieruje do każdego z nich, powołanie do świętości, czyli do doskonałości w miłości. (...). Dziś wszyscy chrześcijanie powinni jak najpilniej podjąć drogę ewangelicznej odnowy w wielkodusznej odpowiedzi na wezwanie Apostoła do tego, »aby w całym postępowaniu stali się świętymi« (por. 1 P 1, 15). (...) Powołanie ludzi świeckich do świętości oznacza wezwanie do tego, by żyli oni wedle Ducha *włączeni w rzeczywistość doczesną, i poprzez uczestnictwo w działalności ziemskiej*” („Adhortacje ojca świętego Jana Pawła II”, t. 1., Kraków 1996, ss. 290–291).

przypis 10.

bł. Paweł VI, *Seraphicus Patriarcha*
„Cieszymy się niezmiernie, że *charyzmat franciszkański* w tym wieku, w którym pojawiło się tyle doktryn i tyle prądów oddalających człowieka od Boga i rzeczy nadprzyrodzonych, został zachowany dla dobra Kościoła i społeczności ludzkiej. Chwalebego zatem dzieła podjęły się wspólnie cztery Rodziny Zakonu Franciszkańskiego i w przeciągu dziesięciu lat niemało włożyły wysiłku, aby na nowo opracować Regułę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Przedsięwzięcie to wydawało się konieczne ze względu na zmienione warunki życia” („Reguła i życie franciszkanów świeckich”, Warszawa 2003, ss. 14–15).

przypis 15.

św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona*, XXIV,2-4

I błagam Boga, aby On sam, który jest wszechmogący, w Trójcy i jedyny pobłogosławił wszystkich tych, którzy nauczają, uczą się, strzegą, pamiętają i wcielają w czyn, ilekroć będą powtarzać i czynić to, co dla zbawienia duszy naszej zostało napisane, a z ucałowaniem stóp błagam wszystkich, aby bardzo to ukochali, strzegli i przechowywali” („Pisma św. Franciszka z Asyżu. Teksty łacińskie i starołoskie w polskim przekładzie”, Kraków 2009, ss. 323).

chrześcijańskie ma być ćwiczone sumiennie, niczym w sali gimnastycznej”¹¹. Te wspólnoty są dla nas domem i podstawowym miejscem, w którym mamy „uczyć się Reguły, kochać ją i żyć nią”¹². Zarówno życie swoim powołaniem tutaj, jak i wypełnianie misyjnego wezwania, by wyjść do świata, mogą być wsparte doświadczeniem piękna i radości naszego powołania, które znajdują swoje odzwierciedlenie

w naszej Regule. Tym pięknem i tą radością musimy się dzielić. Zapraszam i zachęcam każdego z was: wyjdźcie i dzielcie się pięknem i radością! To autentyczne chrześcijańskie przesłanie nie pochodzi z ksiązek. Ono jest przekazywane osobiście. Twoje świadectwo, nasze świadectwo jest kluczowe dla odnowy naszego zakonu i całego Kościoła. Za każdym razem, gdy czytasz Regułę i decydujesz się żyć bądź postępować zgodnie z nią, czynisz kolejny krok w stronę wypełnienia tego powołania, tej misji.

Zasługi

Musimy pamiętać o tych, którzy włożyli tak wiele pracy w odnowę Reguły, a co za tym idzie, odnowę zakonu. O tych braciach i siostrach, którzy zainicjowali tę odnowę, przede wszystkim o Manuei Mattioli, która była pierwszym ministrem generalnym OFS, o tych ministrach generalnych franciszkańskiego Pierwszego Zakonu i Trzeciego Zakonu [TOR], którzy zawsze wspierali tę pracę modlitwą, oddaniem, czasem i innymi środkami. Musimy przekazać podziękowania tym siostronom i braciom, którzy pracowali nad tekstem Reguły, a także tym, którzy pomogli w jego dotarciu do wszystkich braci: tłumaczom, sekretarzom, ministrom na różnych poziomach zakonu. Musimy być świadomi tego, że ich intencją było „poszukiwanie dróg jedności i braterskiej harmonii poprzez dialog”¹³. Ten dialog rozwinął się we wspólny tekst, pełen inspiracji Ducha Świętego.

Podsumowanie

W Biblii 40 lat oznacza często czas oddzielający od siebie dwie odrębne epoki. Modlę się o to, by te mijające 40 lat służyły nam jako czas odnowy, jako początek okresu, w którym zarówno zakon jako całość, jak i poszczególni bracia i siostry będą żyć swą tożsamością jeszcze bardziej szczerze, podążać za swym powołaniem z jeszcze większym oddaniem i wypełniać swą misję w Kościele i świecie w sposób jeszcze bardziej dostrzegalny, dzień po dniu, z „tą radykalną wewnętrzną przemianą, którą Ewangelia nazywa nawróceniem”¹⁴. Niech ten rok będzie rokiem odnowy, a to świętowanie niech nam wszystkim pomoże lepiej zrozumieć naszą Regułę, tak byśmy mogli przeżywać nasze powołanie bardziej autentycznie i wiernie.

„I błagam Boga, aby On, który jest Wszechmogący, w Trójcy Jedyny, błogosławił tych wszystkich uczących, nauczanych, zachowujących, pamiętających i stosujących to wszystko, ilekroć będą powtarzać i czynić te rzeczy, które napisano tu dla zbawienia naszych dusz – i błagam wszystkich, całując stopy, aby mocno te rzeczy kochali, strzegli ich i pamiętali o nich”¹⁵.

Z moją najgłębszą braterską miłością do każdego z was.

**Wasz minister i brat
Tibor Kauser,
minister generalny CIOFS**

¹ Św. Jan Paweł II, przemówienie do członków Rady Generalnej FZŚ, 27 września 1982 r.

² Przesłanie papieża Franciszka na Światowy Dzień Modlitw o Powołania (2018).

³ Papież Mikołaj IV, *Supra montem*, 18 sierpnia 1289.

⁴ Św. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 16–17. [także w ramce]

⁵ Papież Leon XIII, *Misericors Dei Filius*, 30 maja 1883.

⁶ Reguła OFS, 4.

⁷ Papież Franciszek, *Evangelii gaudium*, 127.

⁸ List czterech Ministrów Generalnych z okazji zatwierdzenia Reguły.

⁹ Św. Jan Paweł II, przemówienie do członków Rady Generalnej FZŚ, 27 września 1982 r.

¹⁰ Bł. Paweł VI, *Seraphicus Patriarcha*, 24 czerwca 1978 r. [także w ramce]

¹¹ Papież Leon XIII, *Misericors Dei Filius*, 30 maja 1888 r.

¹² Święty Jan Paweł II, przemówienie do członków Rady Generalnej FZŚ, 27 września 1982 r.

¹³ Reguła OFS 19.

¹⁴ Reguła OFS 7.

¹⁵ RnB [Reguła niezatwierdzona] XXIV. [także w ramce]

(tłum. z j. angielskiego Adriana Biedrowska)

ZMIANY W ODN PO SOBORZE

2. Zmiany w regule

Nie zamierzamy tu przeprowadzać porównań historycznych reguł: *Memoriale propositi* (1221), reguły Mikołaja IV (1289), które obowiązywały do Reguły Leona XIII z 1883 roku, z obecną Regułą. Chcemy zwrócić uwagę na niektóre, naszym zdaniem, istotne zmiany w stosunku do norm zawartych w Regule Leona XIII i w stanowiących do niej komentarz Konstytucjach FZŚ z 1957 roku.

2.1. Uwagi ogólne

Obecna Reguła, podobnie jak Reguła Leona XIII (1883), została podzielona na trzy rozdziały, które dzielą się na artykuły. Obie reguły w II rozdziale zawierają wskazania odnośnie do sposobu życia, a w III zajmują się organizacją wspólnot. Na tym podobieństwo w zasadzie się kończy, gdyż treść jest odmienna. Potwierdza to także fakt, że do Reguły Leona XIII nowa Reguła odwołuje się zaledwie dwa razy: w artykułach 17. i 19.

Nowa Reguła wychodzi od omówienia miejsca FZŚ w Rodzinie Franciszkańskiej i w Kościele, przechodzi do podania wskazań dotyczących sposobu życia i kończy się omówieniem zagadnień związanych z życiem i organizacją wspólnot. W tym materiał jest ułożony w sposób bardziej logiczny.

Łatwo dostrzec, że Reguła Pawła VI, omawiając sposób życia, zawiera tylko wskazania ogólne bez wchodzenia w szczegóły, które charakteryzowały poprzednią Regułę. Ilustracją niech będzie artykuł 7. poświęcony „życiu pokuty”:

Reguła Pawła VI

7. Jako bracia i siostry od pokuty z racji swego powołania, pobudzeni mocą Ewangelii, niech na wzór Chrystusa kształtują swój sposób myślenia i działania poprzez całkowitą i doskonałą przemianę wewnętrzną, którą Ewangelia nazywa nawróceniem i którą ze względu na słabość ludzką trzeba codziennie podejmować”.

Na tej drodze odnowy sakrament pojednania jest szczególnym znakiem Ojca i źródłem łaski.

Reguła Leona XIII

II.2. Niech z największą przyczynnością unikają tańców, nieodpowiednich przedstawień scenicznych oraz hucznych biesiad.

II.3. Pokarmów i napojów niech używają umiarkowanie...

II.4. Każdy niech zachowa post w wigilie uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Franciszka. Na szczególną chwałę pochwałę zasługują ci, którzy ponadto, według dawnej karności tercjarskiej, będą albo w piątki zachowywać post, albo w środy wstrzymywać się od mięsa.

II.5. Co miesiąc mają się oczyszczać przez dobrą spowiedź z popełnionych przewinień...

2.2. Źródła

Reguła Leona XIII chciała być i była adaptacją do nowych zmienionych czasów starej reguły, zatwierdzonej w 1289 roku przez papieża Mikołaja IV. Nie może więc dziwić, że była głównym jej źródłem. W założeniach nowa Reguła miała być bardziej „franciszkańska”, mia-



OWIONEJ REGULY FZŚ WATYKAŃSKIM II (2)

ła uwzględnić specyfikę powołania świeckich w Kościele i odwołać się do tradycji tercjarzkiej. Przyjęte założenia były przyczyną, że ostateczna wersja odwoływała się do liczniejszych źródeł niż poprzednia reguła.

Źródła franciszkańskie:

Pisma św. Franciszka:

- Pierwsza redakcja *Listu do wszystkich wiernych* – jako prolog Reguły, a także Reg 20. 22;
- *List do wszystkich wiernych* (redakcja druga): Reg 11;
- napomnienie 16.: Reg 20; napomnienie 21.: Reg 31;
- *Reguła niezatwierdzona*: Reg 13. 16;
- *Pochwała stworzeń*: Reg 18.

Biografie świętego:

- Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy*: Reg 4. 18. 23;
- Tomasz z Celano, *Życiorys drugi*: Reg 9. 13;
- *Relacja trzech towarzyszy*: Reg 19.

Poprzednie Reguły FZŚ:

- *Memoriale propositi* (1221): Reg 10. 23. 24. 25;
- Reguła Mikołaja IV (1289): Reg 26;
- Reguła Leona XIII (1883): Reg 17.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.:

Reg 2. 20. 21. 23. 24.

Dokumenty Soboru Watykańskiego II:

- *Apostolicam actuositatem* (Dekret o apostolstwie świeckich): Reg 1. 4. 8. 17;
- *Gaudium et spes* (Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym): Reg 14. 16;
- *Lumen gentium* (Konstytucja dogmatyczna o Kościele): Reg 1. 7. 9. 10. 11. 14. 17; 16. 19;
- *Presbyterorum ordinis* (Dekret o posłudze i życiu kapłanów): Reg 7;
- *Unitatis redintegratio* (Dekret o ekumenizmie): Reg 7.

Dokumenty Kościoła:

Paweł VI, Konstytucja apostolska *Paenitemini* (17.02.1966): Reg 7.

Przemówienia papieskie:

Pius XII, Przemówienie do tercjarzy (1.07.1956): Reg 1. 22;

Paweł VI, Przemówienie do tercjarzy (19.05.1971): Reg 6.

Pobieżna nawet analiza źródeł uwidacznia wysiłek autorów dążących do oparcia się na tradycji franciszkańskiej i tercjarzkiej oraz częstego powoływania się na nauczanie Kościoła dotyczące głównie miejsca i zadań świeckich w Kościele.

2.3. Terminologia

Nowa Reguła wprowadza odmienne od tradycyjnych określenia.

Nazwa zakonu. Reguła Leona XIII określała stowarzyszenie jako „Trzeci Zakon Franciszkański”, nowa, choć wzmiankuje istnienie innych nazw: Wspólnota Franciszkańska Świeckich lub Trzeci Zakon Franciszkański, mówi o *Ordo Franciscanus Saecularis*, czyli o Franciszkańskim Zakonie Świeckich. Oficjalna nazwa uwypukla łączność świeckości z franciszkanizmem, a w pojęciu „zakon – ordo” przyjęte ramy organizacyjne.

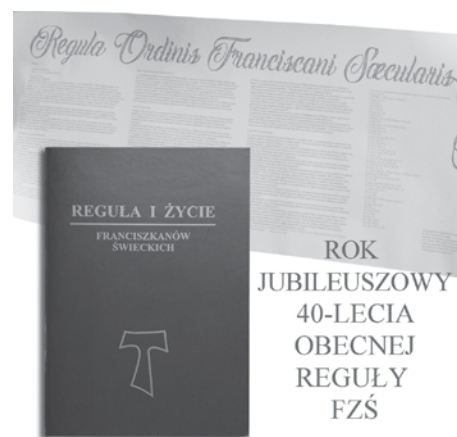
Określenie członków. Reguła Leona XIII mówi o „członkach – *sodales*” Trzeciego Zakonu (RegL 2,1; 3,4) lub o „tercjarzach – *tertiarios*” (RegL 2,6). Nowa konsekwentnie określa członków jako „franciszkanów świeckich – *franciscani saeculares*”.

Określenie wspólnoty. Jest tu też duża zmiana. Reguła Leona XIII mówiła o „sodalicjach – kongregacjach” (RegL 3. 2). Nowa, nawiązując do najstarszej tradycji franciszkańskiej i tercjarzkiej, używa konsekwentnie określenia „wspólnota braterska – *fraternitas*” (Reg 20. 21; 22. 23. 24. 25). Użyte w polskim tłumaczeniu pojęcie „wspólnoty” nie odpowiada w pełni w treści użytemu w oryginalnej wersji łacińskiej pojęciu *fraternitas*, wskazującym, że ma to być nie jakakolwiek wspólnota, ale wspólnota braci.

Określenie przełożonego. Przełożonych Reguła Leona XIII określa jako *praefecti*. Nowa powraca do franciszkańskiego i tradycyjnego określenia: „*minister* – sługa”. Przekład polski Reguły nadal jednak posługuje się przyjętym w języku określeniem „przełożony”. Należy zauważyć, że bogatsze w treść jest jednak nazwanie przełożonego „ministrem”.

2.4. Świeckość i franciszkanizm

To uwidacznia nowa nazwa: Franciszkański Zakon Świeckich i wielokrotnie przy różnych okazjach przypomina o tym Reguła: „(...) bracia i siostry natchnieni przez Duch Świętego w dążeniu do miłości doskonałej **w swoim świeckim stanie**, przez profesję



zobowiązują się do życia według Ewangelii na **sposób św. Franciszka** z pomocą tej Reguły zatwierdzonej przez Kościół” (Reg 2).

2.5. Łączność z rodziną franciszkańską

W Regule Leona XIII o łączności z Pierwszym Zakonem i TOR-em mówił jedynie artykuł poświęcony wizytatorom (RegL 3,3). Nowa Reguła podtrzymuje tradycje powoływania wizytatorów z czterech franciszkańskich rodzin zakonnych z uzasadnieniem, że FZŚ jest z nimi „złączony na zawsze” (Reg 26).

We wprowadzającym Rozdziale I mówi się o rodzinie franciszkańskiej jednoczącej „wszystkich członków Ludu Bożego (...), którzy czują się powołani, aby pójść za Chrystusem śladami św. Franciszka z Asyżu” (Reg 1) i „urzeczywistnić charyzmat wspólnego Ojca Serafickiego w życiu i posłannictwie Kościoła” (Reg 1). Częścią tej Rodziny Franciszkańskiej jest Franciszkański Zakon Świeckich, którego członkowie, żyjąc w świecie, stosownie do swego stanu (świeccy, duchowni diecezjalni) pragną żyć według Ewangelii na sposób św. Franciszka (por. Reg 2).

2.6. Praktyki pobożne i inne wskazania

Regułę Leona XIII charakteryzowała konkretna liczba wskazań, których praktyka była znakiem utożsamiania się z Trzecim Zakonem:

- wymagana zgoda męża dla przyjmowania niewiasty zamężnej (RegL 1,2);
- unikanie tańców, nieodpowiednich przedstawień i hucznych biesiad (RegL 2,2);
- modlitwa przed i po posiłku (RegL 2,3);
- zachowanie niektórych postów (RegL 2,4);
- comiesięczna spowiedź i Komunia św. (RegL 2,5);
- codzienne odmawianie oficjum o NMP lub oficjum 12 *Ojciec nasz*, 12 *Zdrowaś Maryjo* i 12 *Chwała Ojcu* (RegL 6);
- sporządzenie testamentu (RegL 2,7);
- zakaz składania przysięg (RegL 2,10);

- codzienny rachunek sumienia (RegL 2,10);
- codzienne uczestnictwo we Mszy św. tych, którzy mogą (RegL 11);
- obowiązek odwiedzania chorych przez przełożonego (RegL 13);
- uczestnictwo w pogrzebie zmarłego tercjarza i wspólna modlitwa w jego intencji (RegL 14).

Nowa Reguła unika precyzowania obowiązków. Niektóre rzeczy pomija: zgoda męża, sporządzenie testamentu, nieuczestniczenie w nieodpowiednich zabawach, zakaz składania przysięg, nakaz odwiedzania chorych, uczestnictwo w pogrzebach. O innych mówi w sposób ogólny i – prawdę mówiąc – mało zobowiązujący:

- na drodze odnowy ważny jest sakrament pojednania (Reg 6);
- trzeba, by uczestniczyli w życiu sakramentalnym Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii (Reg 8);
- mają się włączyć w jedną z form modlitwy liturgicznej (Reg 8);
- wspólnota rozciąga się na braci zmarłych poprzez modlitwy ofiarowane za ich dusze (Reg 24);

Nowa Reguła mówi natomiast więcej, ale – co trzeba podkreślić – w sposób ogólny, o czytaniu Ewangelii (Reg 4), szacunku do Eucharystii (Reg 5), apostołstwie (Reg 6), duchu pokuty (Reg 7), czci Matki Najświętszej (Reg 9), o trzech radach ewangelicznych (Reg 10. 11. 12), braterstwie z wszystkimi ludźmi (Reg 13), o włączeniu się franciszkanów świeckich w chrześcijańskie przekształcenie rzeczywistości ziemskich (Reg 14. 15. 16), życiu w rodzinie (Reg 19), poszanowaniu przyrody (Reg 18), działaniach na rzecz pokoju (Reg 19), radości franciszkańskiej (Reg 19) i siostrze śmierci (Reg 19).

2.7. Strój zewnętrzny

Reguły historyczne: *Memoriale propositi* (1221) i Reguła Mikołaja IV (1289) poświęciły tej sprawie wiele uwagi, określając nie tylko krój habitu, ale i jakość materiału. Zmiana stroju symbolizowała zmianę stanu i określała nowe miejsce w Kościele. Z czasem habit zewnętrzny został zredukowany do szkaplerza i sznura, które nosiło się pod wierzchnim ubraniem. Jak wielką do tego przykładano wagę, świadczy jeszcze Reguła Leona XIII, która postanawia: „Przyjęci do zakonu mają nosić, według zwyczaju, mały szkaplerz i pasek (*cingulum*), jeśliby nie nosili, nie korzystają z nadanych praw i przywilejów” (1,3).

Nowa Reguła zrezygnowała z tego, dla wielu drogiego zwyczaju, postanawiając: „Odnosnie... do specjalnych oznak franciszkańskich należy się trzymać przepisów zawartych w Statutach” (Reg 23).

2.8. Struktura zakonu

Reguła Leona XIII mówiła jedynie o poszczególnych kongregacjach (sodalicjach) kierowanych przez przełożonych wybieranych na 3 lata (RegL 3,1). Mówi się, choć bez specyfikacji, też o innych urządach (RegL 3,1). Kongregacje podlegały poszczególnym prowincjom Pierwszego Zakonu i TOR: zależność obediencjalna. W ramach też struktur Pierwszego Zakonu utrzymywały silniejszą lub słabszą łączność między sobą i mogły podejmować działania na danym terenie, obszarze kraju czy arenie międzynarodowej.

Reguła Pawła VI wprowadza tu absolutną nowość: odłącza wspólnoty od zależności obediencjalnej od Pierwszego Zakonu i wprowadza nową strukturę organizacyjną opartą na podziale terytorialnym ze wspólnotami (braterskimi) zależnymi pomiędzy sobą: „Franciszkański Zakon Świeckich dzieli się na wspólnoty różnych stopni: miejscowe, regionalne, narodowe i międzynarodowa, z których każda w Kościele posiada własną osobowość moralną. Te zaś wspólnoty różnych stopni są połączone i podporządkowane sobie wzajemnie według norm tej Reguły i Konstytucji” (Reg 20).

Ponadto każda z tych wspólnot jest kierowana przez przełożonego (ministra) i Radę wybieranych przez profesów FZŚ (Reg 21).

2.9. Relacje z Pierwszym Zakonem i TOR-em

Jak już mówiliśmy, Reguła Pawła VI jasno określa, że FZŚ jest częścią Rodziny Franciszkańskiej. Szczególne relacje wiążą wspólnoty FZŚ i franciszkanów z Pierwszego Zakonu i TOR-u. Reguła mówi, że FZŚ jest z nimi „związany na zawsze” (Reg 26). Wynika to też z samej natury trzecich zakonów, o czym mówi kan. 303 KPK z 1983 roku. Konkretnym znakiem łączności jest osoba wizytatora i asystenta.

Wizytator. Mówi o nim także Reguła Leona XIII (3,2; 3,3). Nowa Reguła mówi o wizytacji, którą – jak trzeba się domyślić – przeprowadza wizytator wyznaczony przez właściwych przełożonych zakonnych (Reg 26). Jej celem jest „utrzymanie wierności wobec charyzmatu i zachowanie Reguły oraz uzyskanie większej pomocy w życiu wspólnoty” (Reg 26).

Asystent duchowy. Poprzednia reguła nie przewidywała takiej postaci. Praktyką, która znalazła usankcjonowanie w Konstytucjach Generalnych Trzeciego Zakonu z 1957 roku było, że każda wspólnota posiadała własnego dyrektora wyznaczonego spośród kapłanów zakonnych lub duchowieństwa diecezjalnego, co było określane zazwyczaj w akcie erekcyjnym wspólnoty.

Nowa Reguła mówi natomiast – i jest to nowością – o asystentach duchowych, którymi są odpowiedni i przygotowani zakonnicy wyznaczeni przez przełożonych na prośbę Rad wspólnoty (por. Reg 26). Jego kompetencje i miejsce we wspólnocie określają Konstytucje Generalne.

Zakończenie

Czy nowa Reguła spełnia pokładane w niej zadanie? – pytanie, na które można odpowiedzieć w różny sposób, w zależności od kryterium, jakie weźmie się pod uwagę.

Mimo nowej Reguły, opartej na tradycji franciszkańskiej i nauczaniu soborowym, obserwujemy, że FZŚ przeżywa kryzys objawiający się w spadku liczby franciszkanów świeckich i starzeniu się wspólnot. Mimowolnie narzuca się wniosek, że nowa Reguła nie stała się czynnikiem odrodzenia ruchu tercjarstwa franciszkańskiego. Wniosek jest jednak zbyt powierzchowny, gdyż przyczyną kryzysu jest zanik wiary, kryzys wartości chrześcijańskich. Odpowiedzią może też być inne pytanie: czy zachowanie Reguły Leona XIII uratowałoby FZŚ przed kryzysem? Odpowiedź jest jednoznaczna: na pewno nie.

Trzeba też dostrzec to, co Reguła wniosła pozytywnego. Na pierwszym miejscu należy wskazać określenie miejsca FZŚ w Rodzinie Franciszkańskiej. Następnie danie podstaw pod stworzenie własnych struktur zakonu kierowanego przez wybieranych przez samych tercjarzy przełożonych i rady.

Tym, na co narzekają franciszkanie świeccy, są trudności w zrozumieniu treści Reguły, zwłaszcza w części poświęconej zasadom życia. Odpowiedzią na te trudności mogą być słowa przemówienia papieża Jana Pawła II z 19 czerwca 1986 roku skierowane do tercjarzy: „Kochajcie, studiujcie, życie według waszej Reguły, ponieważ zawarte w niej treści są wybitnie ewangeliczne. Życie tymi wartościami we wspólnotach i życie nimi w świecie, w którym przez swoje powołanie świeccie jesteście zaangażowani i zakorzenieni. Życie tymi wartościami ewangelicznymi w waszych rodzinach, przekazując wiarę przez modlitwę i przykład”.

II cz. konferencji
o. Alojzego Pańczaka OFM
 z: „Materiały pomocnicze do formacji ciągłej dla FZŚ w Polsce na rok 2003”, Warszawa 2003, z. I, ss. 10–18

Z homilii bp. Ignacego Deca wygłoszonej w czasie Mszy św. w sobotę 21 lipca, podczas jubileuszowej pielgrzymki FZŚ na Jasną Górę.

AKTUALNOŚĆ FRANCISZKOWEGO CHARYZMATU ŻYCIA W POSTAWIE RAD EWANGELICZNYCH

„W naszym obecnym rozważaniu pochylił się nad przesłaniem ewangelicznego wydarzenia wesela w Kanie Galilejskiej [które] dopełnimy wskazaniem na wartość franciszkańskiego charyzmatu w odnowie religijnej i moralnej rodziny, Kościoła i narodu”.

„(...) styl życia św. Franciszka w postawie rad ewangelicznych, aczkolwiek przez wielu podziwiany, nie ma jednak dzisiaj zbyt wielu zwolenników. Co więcej, w mediach świeckich, liberalistycznych bywa często ośmieszany, a nawet wyszydzany (...) Rozważmy, co dzisiaj się mówi i pisze o ubóstwie, czystości i posłuszeństwie.

a) Ewangeliczne ubóstwo

Moi Drodzy, wiemy i doświadczamy, że człowiek z natury jest chciwcem, jest pazerny na posiadanie, na to, aby jak najwięcej mieć. (...) Chciwość nieleczona, nietrzymana w ryzach prowadzi do różnych konfliktów. Ileż to ludzi w pogoni za bogactwem, za majątnością, za pieniądzem popełniło zło. Za pieniądze, za 30 srebrników, wydał Jezusa Judasz. (...) W czasach komunistycznych za pieniądze ludzie donosili jedni na drugich, wydawali partyzantów, żołnierzy wyklętych. Za pieniądze szerzono (i szerzy się) niewiarę, prowadzi się walkę z Bogiem i Kościołem, prowadzi się walkę z prawdą. (...) W ustrojach totalitarnych brakowało pieniędzy na budowę szpitali, szkół, ośrodków zdrowia, dróg, mieszkań, ale zawsze były pieniądze na służbę bezpieczeństwa, na szerzenie ideologii ateistycznej. Dzisiaj także toczy się walka o stołki, wielu przedsiębiorców nastawionych jest na natychmiastowy zysk. Nie liczy się człowiek, pracownik, liczy się na pierwszym miejscu materialna korzyść, zysk. Gdy otwieramy Ewangelię, znajdujemy w niej zupełnie inne rady Chrystusa: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6,33) (...) Chrystus tym ludzkim zapędem ku bogactwu doczesnemu przeciwstawił świat wartości duchowych. Mówił: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą, i gdzie złodzieje się nie włamują i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6,19-21). Przypomnijmy, że z tego świata do wieczności zabierzemy tylko dobre uczynki, które będą zdobić niebieski dom na zawsze.

(...) św. Franciszek przejął się tymi słowami i podjął życie w ewangelicznym ubóstwie. Postawił na wartości duchowe, szczególnie na miłość. Na wzór Chrystusa, będąc materialnie ubogim, stał się bogatym duchowo. (...) bogactwo zawsze szkodziło Kościołowi, utrudniało pracę ewangelizacyjną. Dzisiaj zauważamy, że największe sukcesy duszpasterskie odnoszą księża, którzy nie są zapatrzeni w bogactwo doczesne Kościoła, ale bezinteresownie służą ludziom i pomagają biednym; którzy nie wołają o pieniądze, ale nieustannie dziękują ludziom za hojność na inwestycje, które służą dzieciom ewangelizacji i miłosierdzia.

b) Ewangeliczna czystość

Moi Drodzy, tak jak ewangeliczne ubóstwo nie jest dziś popularne, podobnie i ewangeliczna czystość bywa dzisiaj ośmieszana. Prorocy tego świata propagują rozwiązłość. Mają ku temu bogate



środki: kolorową prasę, internet, taśmy wideo, reklamy. Wskutek tego natarcia nieczystości i rozwiązłości wielu młodych wkracza w życie dorosłe jako poranieni. Te rany jest trudno zagoić. Szatan zbiera swoje żniwo. Praca nad czystością uczy nas opanowania, kierowania sobą, czyni nas dysponowanymi dla drugich. Wiemy, jak ważna jest czystość przedmałżeńska, jak ważna jest też stosowna czystość małżeńska, która pozwala małżonkom trwać w miłości i pokonywać różne kryzysy małżeńskie. (...) nie bójmy się iść dzisiaj pod prąd. Nazywajmy zło złem, a dobro dobrem. Jezus otaczał się ludźmi czystymi. Narodził się z przeczystej Dziewicy. Jako opiekuna miał czystego Józefa. Na ucznia umiłowanego wybrał sobie bezzennego Jana. Jezus, sam będąc czysty, pomagał nieczystym stawać się czystymi, jak to uczynił z Marią Magdaleną (...) jako członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich pomagajmy naszym dzieciom i wnukom cenić ewangeliczną czystość. Czystość staje się ozdobą prawdziwej miłości.

c) Ewangeliczne posłuszeństwo

Mówi się dzisiaj powszechnie o kryzysie posłuszeństwa. Żalą się rodzice, że dzieci nie chcą ich słuchać. Narzekają także nauczyciele na brak posłuszeństwa u uczniów. O kryzysie posłuszeństwa mówi się w Kościele, zwłaszcza na Zachodzie. Posłuszeństwo jest problemem w seminariach duchownych, w klasztorach męskich i żeńskich. Skąd się wziął ten kryzys? Przyczyny kryzysu tkwią po części w ludzkiej naturze, która jest zraniona grzechem pierworodnym, co ujawnia się w postawie pychy. Źródło kryzysu posłuszeństwa tkwi także w lansowanej dziś błędnej koncepcji wolności, a także z lansowanym dziś fałszywym rozumieniem ludzkiej wolności. Dzisiaj akcentuje się wolność „od” – wolność od zobowiązań, nakazów, zakazów. Wolność „od” może być usprawiedliwiona jedynie jako wolność od zła. Ważniejsza jest wolność rozumiana jako wolność „do”, wolność do wartości. Nie ma prawdziwej wolności bez prawdy i dobra. Wolności najpełniej doświadczamy w posłuszeń-

stwie. Kto jest posłuszny, ma doświadczenie wolności. Jestem posłuszny, bo chcę, bo jestem wolny.

Chrystus odkupił nas przez swoje posłuszeństwo Ojcu. Jezus mówił: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4,34). Pokorę i posłuszeństwo Chrystusa wychwalał potem św. Paweł, gdy pisał: „On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrzny przejawie uznany za człowieka, unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,6-8).

Moi Drodzy, warunkiem posłuszeństwa jest pokora. Człowiek pyszny zwykle nie jest posłuszny albo ma też ogromne kłopoty z byciem posłusznym. Pokora to skarb duchowy w człowieku. Pokora w małżeństwie, w kapłaństwie, w różnych wspólnotach kościelnych i świeckich prowadzi do wspaniałych rezultatów. Przypomnijmy, jak to Franciszek odziany w łachmany padł na kolana przed najpotężniejszym człowiekiem Europy XIII wieku, przed papieżem Innocentym III. Nie chciał reformować Kościoła na własną rękę. Franciszek nie zraził się żądaniami papieża. Pokazał wielką lekcję pokory. Wykonał wszystkie polecenia biskupa Rzymu. Stanął na końcu przed nim i powiedział: „Panie, uczyniłem co mi nakazałeś. Posłuchaj teraz mojej prośby”. Papież wyraził zgodę i zatwierdził ustnie franciszkańską regułę. Franciszek słuchał Kościoła takiego, jaki wówczas był, a był w potwornym kryzysie. Franciszek nie był rewolucjonistą. On naprawdę kochał Kościół. Ten duch pokory i posłuszeństwa Założyciela towarzyszy do dziś jego duchowemu synom. (...) A jak jest u nas? Jest różnie. Zapamiętajmy, że wszelkie zło przychodzi na świat wówczas, gdy ludzie nie chcą słuchać Pana Boga, gdy krytykują bez miłości dzieło Jezusa, jakim jest Kościół, że wszelkie kryzysy społeczne, polityczne, gospodarcze, finansowe rodzą się z kryzysów moralnych.

W końcowej części naszej refleksji nad aktualnością ideałów św. Franciszka przypomnijmy sobie jeszcze, jak ważny jest program odnowy religijnej i moralnej świata zawarty we Franciszkowym haśle: „Pokój i Dobro”. Jakie to ważne, abyśmy byli zwiastunami pokoju. Pokój w naszym sercu rodzi się za sprawą wiary, prawdy i miłości. Nie ma pokoju wśród ludzi bez zawierzenia Bogu, bez życia w prawdzie i w miłości. Prawdziwy pokój rodzi się w człowieku, który oddaje chwałę Bogu, który Pana Boga stawia na pierwszym miejscu w swoim życiu. Tak wielu ludzi jest dziś przestraszonych, załkniionych i w związku z tym niespokojnych. Jesteśmy do nich posłani przez Chrystusa z Franciszkową pokorą, prostotą, miłością i radością. Franciszek kochał wszystkich i niósł pokój i dobro wszystkim. Nawet śmierć nazywał siostrą. W jego sercu palił się zawsze wielki ogień miłości do Pana Boga, do ludzi i do całego stworzenia. Jego powiedzenie, że „Miłość nie jest kochana” jest dziś tak bardzo prawdziwe i aktualne.

Jako członkowie FZŚ winniśmy dziękować Bogu, że udzielił nam takiego powołania, że odkryliśmy w sobie pragnienie, by wejść do tej franciszkańskiej rodziny osób świeckich. To, że duch św. Franciszka, jego ideały, są nam dziś tak bardzo potrzebne, potwierdza nam często ojciec święty Franciszek. Przypomina nam na każdym kroku o potrzebie ubóstwa, pokory, aktywności, radości. (...) za sprawą obecnego ojca świętego powracają dziś do Kościoła ideały św. Franciszka. Dzisiejszemu Kościołowi potrzebny jest duch św. Franciszka, jego styl życia w pokornej wierze, w prostocie ducha, w postawie ubóstwa, czystości, posłuszeństwa, radości i miłości. Świat patrzy i zważa nie tyle na to, co mówimy, ale patrzy, jak my żyjemy. Nasze życie jest księgą, którą ludzie jeszcze czytają. Świat dzisiejszy, także Kościół współczesny, potrzebuje dzisiaj nowych Franciszków. Starajmy się do nich należeć”.



Adhortacja Apostolska GAUDETE ET EXSULTATE O powołaniu do świętości w świecie współczesnym

Twoja misja w Chryście

19. Chrześcijanin nie może myśleć o swojej misji na ziemi, nie pojmując jej jako drogi świętości, ponieważ „wołą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4,3). Każdy święty jest misją; jest planem Ojca, by odzwierciedlać, ucieleśniać w danym momencie dziejów, pewien aspekt Ewangelii.

20. Misja ta znajduje pełny sens w Chryście i można ją zrozumieć jedynie, rozpoczynając od Niego. W swej istocie świętość to przeżywanie w zjednoczeniu z Nim tajemnic swojego życia. Polega ona na złączeniu się ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana w sposób wyjątkowy i osobisty, w nieustannym umieraniu i powstawaniu z martwych wraz z Nim. Może ona jednak oznaczać również odtwarzanie w swoim życiu różnych aspektów ziemskiego życia Jezusa: Jego życia ukrytego, życia wspólnotowego, Jego bliskości względem ostatnich, Jego ubóstwa oraz innych przejawów Jego dawania siebie ze względu na miłość. Kontemplacja tych tajemnic, zaproponowana przez św. Ignacego z Loyoli, prowadzi nas do tego, aby je ucieleśniać także w naszych wyborach i postawach¹. Ponieważ „wszystko w życiu Jezusa jest znakiem Jego misterium”², „całe życie Chrystusa jest objawieniem Ojca”³, „całe życie Chrystusa jest misterium Odkupienia”⁴, „całe życie Chrystusa jest misterium »rekapitulacji«”⁵, i „wszystko, co Chrystus przeżył, czynił po to, abyśmy mogli przeżywać to w Nim i aby On przeżywał to w nas”⁶.

21. Planem Ojca jest Chrystus, a my w Nim. Ostatecznie to Chrystusa miłuje w nas, ponieważ „świętość chrześcijańska to nic innego jak życie pełnią miłości”⁷. Dlatego „miarą świętości jest to, jak wiele jest w naszym życiu z Chrystusa oraz na ile, mocą Ducha Świętego, kształtujemy nasze życie na podobieństwo Jego życia”⁸. W ten sposób każdy święty jest orędziem, które Duch Święty bierze z bogactwa Jezusa Chrystusa i przekazuje Jego ludowi.

22. Aby rozpoznać, jak brzmi to słowo, które Pan pragnie wypowiedzieć poprzez danego świętego, nie należy rozwodzić się nad szczegółami, ponieważ również w nich mogą występować błędy i upadki. Nie wszystko, co święty mówi, jest w pełni wierne Ewangelii, nie wszystko, co czyni, jest autentyczne i doskonałe. Tym, co należy podziwiać, jest całe jego życie, cała jego droga uświęcenia, ta jego postać, która odzwierciedla coś z Jezusa Chrystusa i która odsłania się, kiedy udaje się pojąć znaczenie jego osoby jako całości⁹.

23. Jest to mocne wezwanie dla nas wszystkich. Także ty powinieś pojmować całe swe życie jako misję. Spróbuj tego, słuchając Boga na modlitwie i rozpoznając znaki, jakie On ci daje. Zawsze pytaj Ducha Świętego, czego Jezus oczekuje od ciebie w każdej chwili twojego życia i w każdej decyzji, którą musisz podjąć, aby rozeznaczyć miejsce, jakie zajmuje dana kwestia w twojej własnej misji. I pozwól Mu ukształtować w tobie tę osobistą tajemnicę, która odzwierciedla Jezusa Chrystusa we współczesnym świecie.

24. Niech Bóg da, abys umiał rozpoznać, jakie jest to słowo, to orędzie Jezusa, które Bóg chce powiedzieć światu poprzez twoje życie. Daj się przemienić, daj się odnowić Duchowi, aby to było możliwe, i aby w ten sposób twoja cenna misja nie została utracona. Pan ją dopełni również pośród twych błędów i złych chwil, pod warunkiem, że nie porzucisz drogi miłości i zawsze będziesz otwarty na Jego nadprzyrodzone działanie, które oczyszcza i oświeca.

Działalność, która uświęca

25. Ponieważ nie można zrozumieć Chrystusa bez królestwa, które On przyniósł, twoja misja jest nierozdzielnie związana z budowa-

POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI

niem tego królestwa: „Szukajcie naprzód królestwa Bożego i jego sprawiedliwości” (Mt 6,33). Twoje utożsamienie się z Chrystusem i Jego pragnieniami pociąga za sobą zobowiązanie do budowania wraz z Nim królestwa miłości, sprawiedliwości i pokoju dla wszystkich. Sam Chrystus chce to przeżywać wraz z Tobą, we wszystkich niezbędnych wysiłkach i wyrzeczeniach, a także w radościach i w owocności, które ci oferuje. Dlatego nie uświęcisz siebie, nie powierając siebie z ciałem i duszą, aby z tym zaangażowaniem dać z siebie to, co najlepsze.

26. Nie jest zdrowe miłowanie milczenia i unikanie spotkania z drugim, pragnienie odpoczynku i odrzucanie działalności, szukanie modlitwy i umniejszanie posługi. Wszystko może zostać zaakceptowane i zintegrowane jako część naszego życia w tym świecie i włączone w drogę uświęcenia. Jesteśmy powołani do życia kontemplacją pośród działania i uświęcamy się w odpowiedzialnym i hojnym wypełnianiu naszej misji.

27. Czy Duch Święty może nas posłać do wypełnienia misji, a jednocześnie żądać, abyśmy od niej uciekali albo unikali poświęcenia się jej całkowicie, żeby zachować spokój wewnętrzny? Czasami odczuwamy pokusę, aby przenieść zaangażowanie duszpasterskie lub zaangażowanie w świecie na dalszy plan, tak jakby były one „rozproszeniem” na drodze uświęcenia i pokoju wewnętrznego. Zapominamy, że „to nie życie ma misję, ale że ono jest misją”¹⁰.

28. Zaangażowanie pobudzone niepokojem, pychą, koniecznością pokazania się i panowania z pewnością nie będzie uświęcające. Wyzwaniem jest życie darem z siebie w taki sposób, aby wysiłki miały znaczenie ewangeliczne i coraz bardziej utożsamiały nas z Jezusem Chrystusem. Stąd mówi się często na przykład o duchowości katechety, duchowości kleru diecezjalnego, o duchowości pracy. Z tego samego powodu *Evangelii gaudium* chciałem zwieńczyć duchowością misyjną, *Laudato si'* duchowością ekologiczną, zaś *Amoris laetitia* duchowością życia rodzinnego.

29. Nie oznacza to pogardzania chwilami spokoju, samotności i milczenia przed Bogiem. Wręcz przeciwnie. Ponieważ nieustanna nowość narzędzi technologicznych, atrakcyjność podróży, niezliczone oferty konsumpcji nie zostawiają niekiedy pustych przestrzeni, w których rozbrzmiewa głos Boga. Wszystko jest wypełnione słowami, przelotnymi przyjemnościami i zgiełkiem coraz większej szybkości. Nie panuje tam radość, lecz raczej niezadowolenie tych, którzy nie wiedzą, po co żyją. Jak więc nie uznać, że musimy zatrzymać tę gorączkową gonitwę, by odzyskać przestrzeń osobistą, czasami bolesną, ale zawsze owocną, w której odbywa się szczerzy dialog z Bogiem? W pewnym momencie musimy wyraźnie dostrzec prawdę o nas samych, aby pozwolić, by została ona przeniknięta przez Pana. Nie zawsze można to osiągnąć, jeśli „w jakiejś sytuacji nie doświadczy się takiej próby, takiego oczyszczenia, jeśli nie znajdzie się nad brzegiem przepaści, jeśli nie dozna najcięższych pokus, jeśli nie poczuje się całkowicie osamotnionym”¹¹. W ten sposób odkrywamy wspaniałe motywacje, które nas pobudzają do przeżywania w pełni naszych zadań.

30. Te same źródła rozrywki, mające wpływ na nasze obecne życie, prowadzą nas również do absolutyzowania czasu wolnego, w którym możemy bez ograniczeń używać tych środków, które zapewniają rozrywkę lub przelotne przyjemności¹². W konsekwencji cierpi sama misja, osłabia się zaangażowanie, a wielkoduszna i ochocza posługa ulega osłabieniu. To wynaturza doświadczenie duchowe.

Czy może być zdrowy duchowy zapal, który współistnieje z acedią [patrz: ramka] w akcji ewangelizacyjnej lub w służbie innym?

31. Potrzebujemy ducha świętości, który przenika zarówno samotność, jak i posługę, zarówno intymność, jak i zaangażowanie ewangelizacyjne, tak aby każda chwila była wyrazem miłości darowanej pod wejrzeniem Pana. W ten sposób wszystkie chwile będą krokami na naszej drodze uświęcenia.

Bardziej żywi, bardziej ludzcy

32. Nie bój się świętości. Nie odbierze ci ona sił, życia ani radości. Wręcz przeciwnie, ponieważ staniesz się tym, co zamyślał Ojciec, kiedy ciebie stworzył, i będziesz wierny twojej istocie. Zależność od Niego uwalnia nas od zniewoleń i prowadzi nas do uznania naszej godności. (...)

34. Nie lękaj się dążyć wyżej, dać się miłować i wyzwolić przez Boga. Nie bój się pozwolić, aby cię prowadził Duch Święty. Świętość nie czyni cię mniej ludzkim, ponieważ jest spotkaniem Twojej słabości z siłą łaski. W głębi, jak powiedział Leon Bloy, w życiu „istnieje tylko jeden smutek, nie być świętym”¹³.

¹ Por. *Ćwiczenia duchowe*, 102–312.

² Katechizm Kościoła Katolickiego, 515.

³ Tamże, 516.

⁴ Tamże, 517.

⁵ Tamże, 518.

⁶ Tamże, 521.

⁷ Benedykt XVI, *Katecheza*, Audiencja ogólna 13 kwietnia 2011: *Insegnamenti VII* (2011), 451; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 6(334)/2011, s. 52.

⁸ Tamże, 450.

⁹ Por. Hans U. von Balthasar, *Teología y santidad*, „Communio” 6(1987), 486–493.

¹⁰ Xavier Zubiri, *Naturaleza, historia, Dios*, Madrid 1993, 427.

¹¹ Carlo M. Martini, *Wyznania Piotra*, WAM, Kraków 1999, s. 61–62.

¹² Należy odróżnić ową powierzchowną rozrywkę od zdrowej kultury czasu wolnego, otwierającej nas na drugiego i na rzeczywistość z duchem chłonnym i kontemplacyjnym.

¹³ *La femme pauvre*, Paris, 1897, II, 27.

Acedia (gr. *akedia*) – oziębłość duchowa, lenistwo, opieszałość ducha (...) znużenie, zniechęcenie, zubożenie. Nie należy tego stanu utożsamiać z oschłością, w niej bowiem człowiek odczuwa żal z powodu swego stanu i zabiega o gorliwość. Mimo wewnętrznej posuchy nie zaniedbuje też praktyk duchowych. Natomiast w acedii przez kolejne grzechy i hołdowanie wadom dochodzi do zatury wrażliwości serca. Acedia jest jedną z wad głównych, która ma postać niechęci do wysiłku duchowego, zaniechania dążenia do świętości, dobra i mądrości. Przejawia się w uchylaniu się od zabiegania o rozwój duchowy ze względu na konieczność wysiłku, jaki z tym się wiąże. Może mieć postać nudy, niezadowolenia, odrętwienia, niepocieszenia, rozbiegania, nadaktywności i pośpiechu. (...) z acedii wyrastają: próżniactwo, ospałość, bezwzględność, niepokój, włóczenie się bez celu, niestałość fizyczna i duchowa, plotkarstwo i wścibskość.

(*Leksykon duchowości katolickiej*,
Lublin–Kraków 2002, s. 33).

Temat do rozważań na rok 2018 Wielkiej Nowenny na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka:
„Poświęceni są ku jedności”

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres Adwentu

2.12 – 1. niedziela Adwentu – I tydzień
 (8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP – niedziela I tygodnia)
 9.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień
 16.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień
 23.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień
 okres Narodzenia Pańskiego
 25–31.12 – oktawa Bożego Narodzenia – niedziela I tygodnia

Rok 2019

1.01 – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki – niedziela I tygodnia
 2–5.01 (środa–sobota) – I tydzień
 6.01 – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela I tygodnia
 7–12.01 (poniedziałek–sobota) – II tydzień
 13.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

14–19 stycznia (poniedziałek–sobota) – I tydzień
 20.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień
 27.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień
 3.02 – 4. niedziela zwykła – IV tydzień
 10.02 – 5. niedziela zwykła – I tydzień
 17.02 – 6. niedziela zwykła – II tydzień
 24.02 – 7. niedziela zwykła – III tydzień
 3.03 – 8. niedziela zwykła – IV tydzień
 (6 marca – Środa Popielcowa)
 10.03 – 1. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
 17.03 – 2. niedziela Wielkiego Postu – II tydzień
 24.03 – 3. niedziela Wielkiego Postu – III tydzień
 31.03 – 4. niedziela Wielkiego Postu – IV tydzień
 7.04 – 5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
 14.04 – Niedziela Palmowa Męki Pańskiej – II tydzień



Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.

200 LAT KOŁĘDY CICHA NOC, ŚWIĘTA NOC!

Słowa – ks. Joseph Mohr (ur. 1792, Salzburg, zm. 4 grudnia, Wagrain)
 Muzyka – Franz Xaver Gruber (ur. 1787, Hochburg-Ach, zm. 1863, Hallein)
 Pierwsze wykonanie – Pasterka 24 grudnia 1818 roku w Oberndorf bei Salzburg



Cicha noc

Cicha noc, Święta noc!
 Pokój niesie ludziom wszem,
 A u źłóbka Matka Święta
 Czuwa sama uśmiechnięta
 Nad Dzieciątka snem, nad Dzieciątka snem.
 Cicha noc, Święta noc!
 Pastuszkowie od swych trzód
 Biegną wielce zadziwieni
 Za anielskim głosem pieni
 Gdzie się spełnił cud, gdzie się spełnił cud.
 Cicha noc, Święta noc!
 Narodzony Boży Syn
 Pan Wielkiego majestatu
 Niesie dziś całemu światu
 Odkupienie win, odkupienie win.
 Cicha noc, Święta noc!
 Jakież w tobie dzisiaj czas
 W Betlejem Dziecina święta
 Wznosi w górę swe rączęta,
 Błogosławi nam, błogosławi nam.

Wersja tekstowa śpiewana na Górnym Śląsku

Cicha noc, Święta noc!
 Wszystko śpi, atoli
 Czuwa Józef i Maryja,
 Niech więc Boska ich Dziecina
 W błogim spokoju śpi. W błogim spokoju śpi.
 Cicha noc, Święta noc!
 Tobie cześć chcemy nieść
 Boś pastuszkom oznajmiony,
 Przez anielskie „Alleluja”,
 Jezu, witamy Cię! Jezu, witamy Cię!
 Cicha noc, święta noc!
 Boże nasz, serca masz,
 Radość sprawia nam nowina,
 Że nadeszła ta godzina,
 W którejś narodził się. W którejś narodził się.

KOLEĘDA ZNANA NA CAŁYM ŚWIECIE

Gdyby pokusić się o przeprowadzenie rankingu popularności kolęd, to w ciemno można wytypować, która z nich wysunie się na prowadzenie. Oczywiście „Cicha noc, święta noc”. Bo czyż można wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez tej kolędy? Jest śpiewana we wszystkich zakątkach świata w ponad 300 różnych językach i dialektach. Słowa jednej z wersji w języku polskim ułożył około 1930 roku Piotr Maszyński. Jej popularność nie maleje, choć skomponowano ją 200 lat temu i na pewno pod tym względem nie ma sobie równych w świecie. Ciekawostką jest, że kolęda ta ma swoje muzeum, swoje stowarzyszenie i uznawana jest za dobro kultury światowej. A gdzie powstała? Kto jest autorem słów? Kto ułożył tę piękną, wpadającą w ucho melodię?

Jej słowa napisał w małej alpejskiej wiosce ks. Joseph Mohr, nieślubny syn hafciarki i dezertera z armii austriackiej. Tekst pieśni powstał jako wiersz już w 1816 roku. Książd Joseph Mohr był wtedy wikarym w Mariapfarr (miejscowości znajdującej się w południowo-wschodniej części landu Salzburg). Dwa lata później młody wikary pracował już w kościele pw. św. Mikołaja w niewielkiej, ubogiej miejscowości Oberndorf, 20 km na północ od Salzburga. Dzień przed Bożym Narodzeniem właśnie w tym kościele zepsuły się organy. Czy to myszy podgryzły ich miechy, jak głosi legenda, czy też to, że stojący nad wodą budynek był poważnie uszkodzony przez często powracające powodzie – nie wiadomo. Faktem jest, że instrumentu nie udało się naprawić. Ale w tym samym kościele pracował jako organista przyjaciel ks. Mohra – Franz Xaver Gruber. I właśnie jego młody wikary poprosił o skomponowanie melodii do swojego wiersza. Kompozycja miała być na 2 głosy solowe z towarzyszeniem chóru i gitary. Organista przystąpił do pracy. Pieśń, stworzona na potrzebę chwili, została ukończona na czas i wykonana po raz pierwszy podczas Pasterki w 1818 roku. Książd Mohr śpiewał partię tenorową i grał na gitarze, a Gruber wykonywał partię basową. I choć kolęda bardzo spodobała się mieszkańcom, bo melodia i słowa chwytały wiernych za serce, kompozytor nie przypisywał jej większego znaczenia. Nie myślano o tym, by umieścić ją w kościelnych śpiewnikach, bo przecież gitara to był instrument, na którym wówczas grywano w karczmach. Koniec końców kolęda została schowana do szuflady. Mimo to jej sława rozeszła się

dosyć szybko i pieśń stała się znana również w dalszej okolicy Oberndorfu, o czym świadczą zachowane odpisy pieśni.

W 1822 roku „Cichą noc” usłyszeli cesarz Franciszek I i car Aleksander I, który gościł wówczas na zamku Fügen. Natomiast 15 grudnia 1832 roku tę kolędę wykonano podczas koncertu w Lipsku. Wreszcie pieśnią zainteresowała się królewska kapela dworska w Berlinie i zaczęła szukać twórców kolędy. 30 grudnia 1854 roku Franz Gruber opisał okoliczności powstania utworu, ale dopiero w 1866 roku w Salzburgu została ona zaliczona do oficjalnych pieśni kościelnych.

Franzowi Gruberowi udało się zrobić karierę muzyczną, zdobyć uznanie i sławę. Jednak nie stało się to za przyczyną słynnej kolędy. Objął posadę kantora w kościele parafialnym w Hallein, gdzie komponował msze i utwory sakralne oraz sprawował pieczę nad muzyką kościelną. W jego mieszkaniu urządzono muzeum, a przy jego grobie, który znajduje się przed kościołem, każdego roku 24 grudnia śpiewana jest „Cicha noc”.

W Oberndorfie pod Salzburgiem, gdzie powstała melodia kolędy i gdzie zaśpiewano ją po raz pierwszy, w miejscu niegdyśszego kościoła parafialnego, w latach 30. XX wieku, postawiono pamiątkową kaplicę. Dwa witraże w tej kaplicy poświęcone są autorom kolędy. Natomiast w budynku parafialnym mieści się muzeum poświęcone historii miasteczka i powstania „Cichej nocy”. W okresie świąt Bożego Narodzenia w tym małym, urokliwym miasteczku najpopularniejsza kolęda świata rozbrzmiewa w wielu językach. Wokół kaplicy zbiera się wówczas ponad 6 tys. ludzi. Każdy śpiewa kolędę we własnym języku przy tradycyjnym akompaniamencie gitar. Zarówno kaplica, jak i muzeum są wielką atrakcją Oberndorfu, odwiedzaną i przez pielgrzymów, i przez turystów. Każdego roku w Wigilię trasę Salzburg–Oberndorf–Salzburg przemierza specjalny stary pociąg z Betlejemskim Światłem Pokoju.

W bieżącym roku, z okazji 200. rocznicy pierwszego wykonania najpopularniejszej kolędy świata, koleje salzburskie zamierzają nadać jednemu z nowoczesnych elektrowozów imię „Stille Nacht” (Cicha noc), by jeżdżąc po całej Europie, głosił przesłanie pokoju. Przygotowano też liczne jubileuszowe uroczystości – między innymi otwarte zostało odnowione muzeum „Cichej nocy”, w Oberndorfie poczta au-



Kaplica Cichej nocy



Płaskorzeźba przedstawiająca autorów kolędy

striacka wydała okolicznościowy znaczek, a 28 września została z tej okazji otwarta wystawa w Salzburgu.

Wersja oryginalna utworu, według autografu ks. Mohra, liczy 6 zwrotek. Obecnie najczęściej śpiewa się wersję skróconą pieśni, mianowicie: zwrotki 1., 2. i 6.

Śpiewając „Cichą noc” podczas tegorocznych świąt Bożego Narodzenia, pamiętajmy, że jest to kolęda całego świata, która nie ma sobie równych pod względem liczby wykonań pośród utworów słowno-muzycznych stworzonych przez człowieka.

s. Aleksandra

6 STYCZNIA – UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO



Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon”. Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najluchsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich

dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.

(Mt 2,1-12)

Trzej Mędrcy, którzy ze Wschodu przybyli do Betlejem, są zapowiedzią tej wielkiej wędrówki wiary, która idzie przez pokolenia, zbliżając ludzi, ludy i narody do Chrystusa, światłości świata. Już prawie dwa tysiące lat trwa ta wędrówka i wiele ludów i narodów w niej uczestniczy. A światłość, która weszła nad Jeruzalem w pełni czasu, nie gaśnie, świeci wciąż tym samym, a przecież nowym światłem. Rozświetla ona drogę ludzkości pośród różnych ciemności, które zalegają ziemię. I wciąż poprzez ciemności tej Izajaszowej nocy (por. Iz 60,2) rozlega się wołanie pasterzy, Mędrców i wszystkich wierzących każdej epoki: *Christus apparuit nobis, venite adoremus!* Chrystus ukazał się nam, pójdzmy złożyć Mu pokłon!

św. Jan Paweł II
(homilia 6.01.1996)

TRZEJ KRÓLOWIE Z KOLONII

Włoski podróżnik XIII stulecia w swoim pamiętniku napisał: „Jest w Persji miasto Sarah, z którego wyszli trzej Magowie, kiedy udali się, aby złożyć pokłon Jezusowi Chrystusowi. W mieście tym znajdują się trzy wspaniałe i potężne grobowce, w których zostały złożone ciała Magów. Są one tak pięknie zachowane, że można oglądać ich włosy i brody”. Niemiecki cesarz Fryderyk I Barbarossa po zajęciu Mediolanu zabrał ze Wschodu relikwie trzech Mędrców i przewiózł je do Kolonii. Podczas okresu Bożego Narodzenia relikwiarz Trzech Króli jest miejscem pielgrzymkowym, czemu nie należy się dziwić. Ołtarz, gdzie znajdują się relikwie, jest okazały i imponujący.

Relikwiarz Trzech Króli ma szerokość 110 cm, wysokość 153 cm i długość 220 cm. Symbolizuje Boga w Trójcy Świętej. Jego budowa przypomina trzynawową bazylikę: obok siebie stoją dwa sarkofagi, na których spoczywa trzeci. Pokryty ponad tysiącem szlachetnych kamieni i pereł oraz kolorowymi emaliami obiekt otaczają 74 figury z pozłacanego srebra. Ponad 300 kamieni na relikwiarzu stanowi największy ich zbiór na świecie. Złocony fronton przedstawia małego Jezusa

na rękach Matki Boskiej, przyjmującego pokłon Trzech Króli, reprezentujących całą ludzkość, następnie chrzest Jezusa w Jordanie, a w górnej części – Chrystusa jako sędziego świata u kresu dziejów.

O Trzech Królach nie mamy zbyt wielu dokumentów źródłowych, przeważają natomiast legendy i spekulacje. Nie wiadomo do końca, czy rzeczywiście w sarkofagu złożone są ich relikwie. Tylko św. Mateusz w swej Ewangelii wspomina o bezimiennych Mędrcach ze Wschodu, przybyłych do Betlejem, by pokłonić się Jezusowi i ofiarować Mu złoto, kadzidło i mirrę. Dopiero tradycja z VI wieku zaczyna mówić o nich jako o „królach”, a po dalszych około 300 latach pojawiły się ich imiona: Kacper, Melchior i Baltazar.

Zwyczaj pisania podczas kolędy liter „K+M+B” na drzwiach mieszkań i innych budynków pochodzi z XVIII wieku. W naszej tradycji napis ten wyjaśniany jest najczęściej jako imiona Trzech Króli, ale wersja łacińska tłumaczy „C+M+B” jako błogosławieństwo: *Christus mansionem benedicat* (Niech Chrystus błogosławi to mieszkanie).

Okres Narodzenia Pańskiego kończy się Niedzielą Chrztu Pańskiego. W tym



czasie liturgia przypominała nam o wielkiej tajemnicy miłości narodzonego Boga wobec świata i człowieka. Spotkanie z Mędrcami ze Wschodu podkreśliło uniwersalność i powszechność Kościoła. Chrystus przyszedł na świat ze względu na człowieka, ponieważ go ukochał i pragnie nieustannie go przytulać do swojego miłosiernego Serca. Poprzez chrzest Jezusa i nasze włączenie do wspólnoty Kościoła otrzymujemy każdego dnia łaskę po łasce. Zatem Boże Narodzenie nie kończy się. Bóg dalej przychodzi na świat, aby go pojednać ze sobą.

o. Emil Paclawski OFM

2 LUTEGO – ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wy-czekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”.

(Łk 2,22-32)

Kazanie św. Sofroniusza, biskupa – II czytanie z godziny czytań

PRZYMIJMY JASNE I WIEKUISTE ŚWIATŁO

Idźmy wszyscy na spotkanie Chrystusa. Z ochoczym sercem podążajmy, wielbiąc Jego tajemnice. Niechaj nikogo nie zabraknie na tym spotkaniu, niech każdy niesie zapaloną świecę.

Blask gorejących świec oznacza najpierw Bożą chwałę Tego, który przychodzi, przez którego wszystko jaśnieje od czasu, kiedy blask światła wiecznego rozproszył złe ciemności. Oznacza także i nade wszystko, że trzeba nam z jasną duszą wyjść na spotkanie Chrystusa.

Jak bowiem Bogurodzica, Dziewica niepokalana, niosła w swoich ramionach Światło prawdziwe, idąc na spotkanie tych, którzy pozostawali w mroku śmierci, tak też i my oświeceni jego promieniami i trzymając w ręku widoczny dla wszystkich płomień, pośpieszajmy naprzeciw Tego, który jest prawdziwym Światłem.

„Światło przyszło na świat” i oświeciło go pogrążonego w mrokach. „Nawiedziło nas z wysoka Wschodzące Słońce” i oświeciło tych, którzy przebywali w ciemnościach. To misterium dotyczy nas. Dlatego właśnie podążamy, trzymając zapalone pochodnie, dlatego biegniemy, niosąc światła. Okazujemy w ten sposób, że zajaśniało nam Światło; wskazujemy także na blask, który my sami od niego otrzymamy. Idźmy więc wszyscy razem, śpieszmy na spotkanie Boga.

Oto pojawiło się „Światło prawdziwe, które oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi”. Oświećmy nim, bracia, i świećmy nim wszyscy.

Niechaj nikt z nas nie pozostaje z dala od tego Światła. Niechaj nikt, kto go

otrzymał, nie trwa dłużej w ciemnościach. Idźmy wszyscy jaśniejący, idźmy razem wszyscy oświeceni i przyjmijmy wraz ze starcem Symeonem jasne i wieczne Światło. Wraz z nim wychwalajmy i dziękujmy Bogu, Ojcu światłości, który zesłał prawdziwe Światło, rozproszył ciemności i nas wszystkich uczynił jaśniejącymi.

Także i my zobaczyliśmy Boże zbawienie, które Bóg przygotował wobec wszystkich narodów na chwałę nowego Izraela, to jest nas właśnie. Zobaczyliśmy, i natychmiast zostaliśmy uwolnieni z dawnego mroku grzechu, podobnie jak Symeon po zobaczeniu Chrystusa został wyzwolony z więzów doczesnego życia.

My także, przyjąwszy w wierze Chrystusa przychodzącego do nas z Betlejem, z po-



gan staliśmy się ludem Bożym, albowiem to Chrystus jest zbawieniem danym nam od Boga Ojca. Naszymi oczyma ujrzeliśmy Boga, który stał się człowiekiem. Teraz, skoro zobaczyliśmy Boga obecnego wśród nas i przyjęliśmy Go w duchu na ramiona, staliśmy się nowym Izraelem. Czcimy więc obecność Pana coroczną uroczystością, abyśmy nigdy o niej nie zapomnieli.

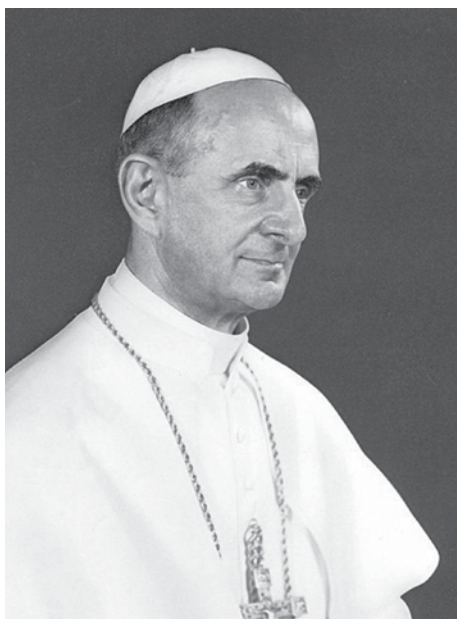
*Liturgia godzin zakonów
franciszkańskich,
t. III: Okres zwykły tygodnie 1–11,
ss. 1000–1001,
Franciszkańskie Wydawnictwo
św. Antoniego
Wrocław 2014*

Oprócz wymiaru maryjnego święta Ofiarowania Pańskiego jest dziś mocno podkreślona osoba Jezusa Chrystusa w symbolu świecy. Chrystus jest *Światłością świata i Światłem na oświecenie pogan*. W pewnym sensie w centrum liturgii jest zapalona świeca, która jednoznacznie wskazuje na Chrystusa. Podobnie jak podczas Wigilii Paschalnej, gdy zapala się świece, wyznając, że przybywający do świątyni Chrystus jest jedynym Zbawicielem świata. Ofiarowanie Jezusa ma zatem dopełnienie w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania.

Światło prawdy i łaski przyniesione przez Chrystusa weszło w polską tradycję. Od IX wieku wierni przynoszą do kościoła świece do pobłogosławienia. Światło świec – gromnic, sporządzonych z białego lub żółtego wosku pszczelego, ma bronić od gromów fizycznych i duchowych. Broni od tragedii w domu, od pożarów i nagłych nieszczęść. Konkretnym świadectwem wiary w połączeniu z modlitwą jest gromnica zapalona przy łóżku ciężko chorego i namaszczonego olejem świętym człowieka. W rękę umierającego wskazuje na światło życia wiecznego, do którego wprowadza nas Chrystus. Gromnica jest wówczas symbolem czuwania i „dobrych czynów”, które przedstawi Chrystusowi Maryja, Matka Miłosierdzia. To Ona pomaga nam uświadomić sobie prawdę, że całe nasze życie toczy się w obecności Boga i w świetle Jego łaski.

o. Emil Paławski OFM

KANONIZACJA PAPIEŻA PAWŁA VI*



W Watykanie w niedzielę 14 października 2018 roku ojciec święty Franciszek ogłosił papieża Pawła VI świętym. W homilii podczas Mszy św. kanonizacyjnej powiedział m.in.: „Jezus zachęca nas dzisiaj, abyśmy powrócili do źródła radości, którym jest spotkanie z Nim, odważna decyzja, aby podjąć ryzyko pójścia za Nim, smak pozostawienia czegoś, aby podjąć Jego drogę. Święci przemierzali tę drogę. Paweł VI uczynił to, idąc za przykładem apostoła, którego imię przyjął. Podobnie jak on poświęcił życie dla Ewangelii Chrystusa, przekraczając nowe granice i stając się Jego świadkiem w głoszeniu i dialogu, prorokiem Kościoła wychodzą-

cego, patrzącego na dalekich i troszczącego się o ubogich. Paweł VI, także w trudzie i wśród niezrozumienia, świadczył z zapałem o pięknie i radości całkowitego naśladowania Jezusa. Dzisiaj nadal nas zachęca, wraz z Soborem, którego był mądrym sternikiem, abyśmy żyli naszym wspólnym powołaniem: powszechnym powołaniem do świętości. Nie do połowiczności, ale do świętości”. Wspomnienie liturgiczne 26 września.

red.

* Sylwetka papieża Pawła VI została przedstawiona w kwartalniku „Pokój i Dobro” nr 4/2014 na s. 16, z okazji jego beatyfikacji.

XXV PIELGRZYMKA FZŚ NA JASNĄ GÓRĘ



ja Romanowskiego OFM Cap. O północy w kaplicy Cudownego Obrazu została odprawiona Msza św. także pod przewodnictwem o. Nikodema. Słowo wygłosił o. Jan Fibek OFM Cap.

W sobotę 21 lipca, jeszcze przed Mszą św., uczestnicy pielgrzymki mogli wysłuchać konferencji ks. dr. Marcina Sobiecha, asystenta Regionu Białostockiego FZŚ: „Reguła papieża Pawła VI realizacją powołania franciszkanów świeckich”*, którą pod nieobecność autora odczytał o. Andrzej. Następnie na szczycie jasnogórskim franciszkanie świeccy uczestniczyli w Eucharystii pod przewodnictwem biskupa świdnickiego Ignacego Deca, tercjarza od 45 lat. W imieniu gospodarzy rzeszę przybyłych powitał o. Mieczysław Polak, podprzeor klasztoru jasnogórskiego. Przełożona narodo-

wa FZŚ s. Joanna Berłowska, zwracając się w powitaniu do bp. Deca, ojców asystentów narodowych i regionalnych, kapłanów, młodzieży, Rycerzy św. Franciszka, rzeszy czcicieli św. Franciszka, zgromadzonych na jasnogórskich wałach, zwróciła uwagę, że: „Stajemy dziś u tronu Matki Bożej i Królowej, aby dać wyraz naszej jedności i miłości do Boga, Kościoła i naszej ojczyzny”.

Ksiądz biskup w wygłoszonej homilii zwrócił uwagę na licznie przybywające pielgrzymki, zwłaszcza w lipcu i sierpniu, z różnych stron Polski i zagranicy do naszej, polskiej Kany na Jasnej Górze. Pielgrzymka FZŚ wpisuje się w ten cykl, by nam pomóc pogłębić naszą wiarę i rozpalic nasz charyzmat.

br. Jan Mieńciuk

* Konferencję zamieścimy w następnym numerze kwartalnika.

Już od południa w piątek 20 lipca 2018 roku na Jasną Górę z najdalszych krańców Polski przybywały autokary z pielgrzymami FZŚ, aby pokłonić się Królowej Polski. Tegoroczna pielgrzymka była dziełem czynnikiem za 25 lat przybywania do MB Częstochowskiej, przypadającym w Roku Ducha Świętego i 40. rocznicy zatwierdzenia odnowionej Reguły FZŚ przez papieża Pawła VI. O godz. 21 pielgrzymi FZŚ stanęli przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej do Apelu Jasnogórskiego, który poprowadził o. Nikodem Sobczyński OFM, asystent narodowy. Po nim trwało nocne czuwanie, trwające do godz. 4 nad ranem, animowane przez s. Jolantę Bogdanów i o. Andrzej-



Fragment Apelu Jasnogórskiego prowadzonego przez o. Nikodema Sobczyńskiego OFM

„**M**aryjo, Jasnogórska Królowo Polski, stajemy przed Twym cudownym wizerunkiem w godzinie apelu, by wypowiedzieć powtarzane tu od wieków słowa: »Jestem. Pamiętam. Czuwam«. I wyznawać, że jesteś naszą Matką i Królową, że przy Tobie chcemy trwać, rozpałać w naszych sercach gorącą miłość do Ciebie. Wpatrywać się w Twe piękno, wsłuchiwać się w Twoje słowa. Nade wszystko zaś przez Twe pośrednictwo nieść nasze uwielbienie, dziękczynienie, naszą modlitwę do Boga Ojca. Ty bowiem czynisz wszystko, abyśmy odnajdywali się jako Jego wierni i kochające Go dzieci. (...)

My, duchowi synowie i córki św. Franciszka z Asyżu – zgromadzeni na pielgrzymce pod hasłem: »Rodzą Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór« – pragniemy dziękować za ośmiowiekową duchowość franciszkańską, za 25 lat Reguły franciszkanów świeckich w nowych strukturach w Polsce, a także pragniemy modlić się za Kościół powszechny, za nasz polski Kościół, za biskupów, kapłanów, osoby konsekrowane, wszystkich wiernych oraz za naszą wspólnotę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Bo Ty, Maryjo, jesteś Matką Kościoła, jesteś naszą Matką. Modlić się chcemy za naszą ojczyznę, o jej wierność Bogu. By była wciąż królestwem Twego Syna i Twoim. Ty bowiem, Maryjo, uczysz nas, że zawierzenie Bogu, wypełnianie Jego woli jest największym dobrem każdego człowieka i każdego narodu. Ty, Matko, uczysz, że tylko więź z Bogiem napędza człowieka i cały naród pokojem, dobrem, sprawiedliwością, wzajemną miłością, poszanowaniem siebie, dostrzeżeniem wartości i godności każdego człowieka oraz z troską o drugiego, a zwłaszcza najbardziej potrzebującego bliźniego. Jakże pragniemy, aby w naszym narodzie, w naszej ojczyźnie, takie postawy, dążenia, wartości płynące z Ewangelii były wciąż żywe, były strzeżone i przekazywane kolejnym pokoleniom, bo przecież przez nie rodzimy Chrystusa, nieskończoną miłość. Tobie, Maryjo, powierzamy nasze pragnienia wierności Bogu, Chrystusowi, krzyżowi i Ewangelii.

Ucz nas, ukochana Matko, jak mamy się wsłuchiwać w Boży głos nieustannie zwiastowany nam z kart Pisma Święte-

go, rozbrzmiewający wciąż w nauczaniu Kościoła, ujawniany w natchnieniach modlącego się serca. Wspomagaj nas, byśmy otwierali się na to Boże orędzie zbawienia, byśmy umieli czytać znaki, które daje nam Bóg, gdy przemawia w prostych zdarzeniach naszego życia, ostrzega, napomina, a nade wszystko objawia swą miłość i miłosierdzie.

Wstawiaj się za nami, Pani, byśmy mieli odwagę żyć Ewangelią. Byśmy mieli odwagę wprowadzać w czyn przykazania Boże, zwłaszcza to pierwsze i najważniejsze: przykazanie miłości Boga i bliźniego. Byśmy, pozostając w Twojej szkole wsłuchiwania się w Boże słowo, w szkole zawierzenia, czuwania i modlitwy, potrafili odróżniać czyste dobro, autentyczne wartości – budujące życie i przynoszące szczęście, od złudnych obietnic i pokus układania swego życia według narzucających się dziś ideologii łudzących spełnieniem i rzekomym szczęściem, a faktycznie prowadzących ostatecznie do zagubienia, rozczarowania, jako że bez Boga i uszanowania Jego praw nic trwałego nie można zbudować. Maryjo, Matko, bądź z nami w każdy czas, byśmy mogli stale wyrażać nasze: »Jestem, Pamiętam. Czuwam«. Bo śpiewając »Jestem«, deklarujemy, że wierzymy, iż jesteśmy miłowani i ogarniani miłością Boga, która się objawiła w odkupieniu i miłości Chrystusa, który tego odkupienia dopełnił przez krzyż; i wreszcie miłością Matki, która stała pod krzyżem i z serca Syna przyjęła do swego serca każdego człowieka. Śpiewając »Pamiętam«, wyrażamy, że chcemy rozważać tę miłość, jaką jesteśmy miłowani. I coraz bardziej zgłębiać jej boską i ludzką wielkość. Śpiewając »Czuwam«, wyrażamy, że staramy się być ludźmi sumienia, że tego sumienia nie zagłuszamy i nie zniekształcamy, nazywamy po imieniu dobro i zło. Wypracowujemy w sobie dobro, a ze zła staramy się poprawiać, przewyciężając je w sobie. Matko Najświętsza, Pani Jasnogórska, pomóż nam i daj być światłem, daj nam tak strzec Jezusa, byśmy nigdy nie przerwali łączności z Nim. Daj nam odwagę i daj nam dojść do Ciebie wbrew złym prądom, wbrew pragnieniom niszczenia duszy dzieci i młodzieży, rodzin, ducha ludzkiego. Daj nam zwyciężać i Ty zwyciężaj w nas. Amen”.

AKT ZAWIERZENIA FZŚ MATCE BOŻEJ JASNOGÓRSKIEJ:

Maryjo, Jasnogórska Pani, Królowo polskiego narodu, stając przed Twoim tronem w 40. rocznicę zatwierdzenia posoborowej Reguły przez ojca świętego Pawła VI, powierzamy Ci całą wspólnotę narodową FZŚ w Polsce, Młodzież Franciszkańską oraz grupy Rycerzy św. Franciszka. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

W 100. rocznicę odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli powierzamy Ci naszą ojczyznę, by wszyscy Polacy żyli jak wielka kochająca się rodzina, szanowali się wzajemnie i ofiarnie dla niej pracowali. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Przychodzimy do Ciebie, Maryjo, jako świeccy naśladowcy św. Franciszka, orędownika pokoju, i przez Twoje pośrednictwo prosimy Boga o pokój w naszej ojczyźnie i na całym świecie. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Maryjo, powierzamy Ci Kościół w Polsce i jego duszpasterzy z Konferencją Episkopatu Polski na czele, by ich trud utwierdzania w wierze przynosił upragnione owoce wzrostu duchowego oraz życia zgodnego z Dekalogiem wszystkich wiernych. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Maryjo, oblubienico Ducha Świętego, powierzamy Ci nas wszystkich, franciszkanów świeckich, by dary Ducha Świętego były nam pomocą w dochowaniu wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Powierzamy Ci, najlepsza Matko, naszą troskę o nowe powołania do franciszkańskich zakonów i zgromadzeń zakonnych, a także troskę o wszystkich będących na poszczególnych etapach formacji franciszkańskiej. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Spojrzyj, najlepsza Matko, na nasze rodziny, umocnij w wierze, nadziei i miłości, pomóż wrócić do Boga i Kościoła tym, którzy przez grzech oddalili się od Niego, a także tym, którzy dopiero szukają dróg do Twojego Syna. *Maryjo, Królowo Polski, Tobie zawierzamy.*

Matko, Pani Jasnogórska, wyproś u Boga dla nas, franciszkanów świeckich, siłę i odwagę, byśmy modlitwą i świadectwem życia przyczyniali się do szerzenia pokoju i dobra w świecie. Amen.

KORONACJA OBRAZU MATKI BOŻEJ MIKOŁOWSKIEJ



W bazylice św. Wojciecha w Mikołowie 5 sierpnia 2018 roku miała miejsce niezwykła uroczystość – koronacja obrazu MB Mikołowskiej Matki Miłosierdzia. Koronacji dokonał abp Wiktor Skworc, metropolita katowicki, który również przewodniczył Eucharystii. Modlili się również biskupi pomocniczy archidiecezji katowickiej: Marek Szkudło, Adam Wodarczyk oraz arcybiskup senior Damian Zimoń, jak również pochodzący z naszej parafii biskup nominat Grzegorz Olszowski. Uroczystą Mszę św. poprzedziła procesja ze starego kościoła do bazyliki. W homilii abp Skworc zachęcał wiernych, by w życiu codziennym naśladowali Najświętszą Maryję Pannę. Powiedział, byśmy prosili Boga Wszechmogącego, by podniósł akt koronacji Matki Miłosierdzia przemieniał nas i nasze relacje z bliźnimi ku dobru. Podkreślił, że dobra nie czyni się w zgietku, a siła miłości i miłosierdzia wyraża się w spokojnej, codzien-

nej służbie na wzór Najświętszej Maryi Panny. Ksiądz arcybiskup modlił się: „Maryjo, Ratunku Ludu Mikołowskiego, wstaw się za nami!”. Na uroczystości obecni byli licznie zgromadzeni parafianie oraz goście, przedstawiciele władz samorządowych, wojewódzkich i państwowych.

Wizerunki Matki Najświętszej i Dzieciątka Jezus zostały ukoronowane złotymi koronami, a Święte Postacie okrywa piękny płaszcz.

Wspólnota FZŚ z tej parafii była obecna na koronacji z poczem sztandarym, a jako dar ofiarowała dużą świecę z wizerunkiem Pani Mikołowskiej – Matki Miłosierdzia.

Trochę historii

A teraz o wydarzeniu, które miało miejsce w Rzymie w 352 roku. Pewien bardzo bogaty arystokrata Patrycjusz nie mógł się doczekać dzieci w swym małżeństwie. Małżonkowie zaakceptowali swój los, ale prosili Matkę Bożą, aby wskazała im osobę, której powinni zapisać w testamencie olbrzymią fortunę. Na Wzgórzu Eskwilińskim 5 sierpnia 352 roku spadł śnieg. Była też widoczna niezwykła jasność. Śnieg pomimo upału nie topniał. Nocą, podczas snu, bogaty arystokrata, jak i ówczesny papież Liberiusz zostali poinformowani o zamiarach Matki Bożej względem wyznaczonego terenu. Papież udał się tam z uroczystą pielgrzymką. Kiedy dowie-

dziano się, że jest to wola Matki Bożej, aby wybudowano tam kościół, rzymianie dokładnie oznaczyli palikami ośnieżony teren. Po zakończeniu tej pracy śnieg natychmiast stopniał. Arystokrata Patrycjusz sfinansował wszystkie koszty budowy, którą ukończono w ciągu 2 lat. Kościół ten uzyskał nazwę Matki Boskiej Większej [Santa Maria Maggiore]. Papież Liberiusz wybrał jeden z obrazów z kaplicy papieskiej i umieścił go w sanktuarium, by zachęcić wiernych do kultu maryjnego. Był to obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, nazwany Salus Populi Romani, który zasłynął cudami. Cudowny obraz obnoszono po mieście przy wielu różnych okazjach, a Matka Najświętsza zlewała na wiernych swoje łaski. Za pontyfikatu papieża Grzegorza XVI, gdy na Rzym spadła straszna epidemia, obraz przeniesiono w uroczystej procesji. Wkrótce epidemia minęła. Kopia wizerunku Salus Populi Romani dotarła również do Mikołowa.

O historii obrazu Matki Bożej Mikołowskiej dowiadujemy się z książki Konstantego Prusa „Z dziejów Mikołowa i jego okolic”. Píše on, że proboszcz mikołowski ks. Fabian Sebastian Rostabiński założył Bractwo Różańcowe i dbał o jego rozwój. Był gorliwym czcicielem Matki Najświętszej i starał się o Jej cześć. Obraz Matki Bożej Śnieżnej – Matki Bożej Mikołowskiej został namalowany na polecenie ks. proboszcza Rostabińskiego w roku 1701 jako kopia



wizerunku Salus Populi Romani – Ratunku Ludu Rzymskiego.

Wizerunek umieszczono w starym kościele, w pięknym bocznym ołtarzu. Znajduje się on tam do dnia dzisiejszego. Później namalowano kopię obrazu, który znajduje się w bazylice i został ukoronowany na prawie diecezjalnym – jak wyżej wspomniano – 5 sierpnia 2018 roku.

Kult

W parafii św. Wojciecha w Mikołowie w każdą środę o 17.30 od wielu lat odprawiane są nabożeństwa do Matki Bożej Mikołowskiej, które kończą się uwielbieniem Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Oprócz nabożeństw śródowych w bazylice przy ołtarzu maryjnym odprawiane są nabożeństwa majowe w maju i różańcowe w październiku, kończące się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem przy ołtarzu głównym. Ponadto modlitwa różańcowa gromadzi wiernych przed cudownym obrazem w bazylice każdego dnia przed Mszą św. o 8.00, a w soboty śpiewane są Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Od maja do października 13. dnia miesiąca odprawiane są nabożeństwa fatimskie. W parafii trwa też peregrinacja wizerunku Matki Najświętszej. W tych wszystkich formach kultu MB Mikołowskiej wspólnota FZŚ bierze czynny udział.

Dziękujemy wszystkim tercjarzom za udział w koronacji i za łączność modlitewną z całą archidiecezją katowicką. Serdecznie zapraszamy na jubileusz 150-lecia istnienia wspólnoty miejscowej przy bazylice św. Wojciecha w Mikołowie. Z tej okazji 15 września 2019 roku o 9.00 odprawiona zostanie Msza św., a po niej odbędzie się agapa. Zapraszamy Radę Regionu Katowickiego, przełożonych i przedstawicieli wspólnot lokalnych oraz poczty sztandarowe na pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Mikołowie.

s. Jolanta Szczypta

SPRAWY SZKOLENIOWE

16 i 17 czerwca 2018 roku w Warszawie odbywało się spotkanie szkoleniowe dla sekretarzy regionalnych, zorganizowane przez Radę Narodową FZŚ. Jednym z jego punktów był referat br. Zygryda Smarzyka, sekretarza narodowego FZŚ, na temat polskiego słownictwa religijnego i jego pisowni. Prezentujemy go poniżej.

PISOWNIA SŁOWNICTWA RELIGIJNEGO

Zacznijmy od prostego pytania: „Co zaliczyłbyś do największych posiadanych przez Ciebie dóbr?”. Oczywiście można oczekiwać niejednej odpowiedzi. Czy jednak spodziewałbyś się, że jedną z nich jest: „Język”? Język jako sposób komunikowania się, który uważamy za coś, co samo z siebie jest wieczne i niezniszczalne. A całkiem niedawno zaczęto obawiać się, że jego śmierć może być bliska. Andrzej „Ibis” Wróblewski, znany z dbałości o język, w cotygodniowych felietonach „Byki i byczki”, postawił pytanie: „Kto zagwarantuje, że po wejściu do Unii Europejskiej język polski nie stanie się jednym z dialektów lokalnych, takim jak łużycki czy kaszubski?”. Pytanie, które wiązało się z często wykpiwaną przez niego tendencją do łatwego adaptowania przez Polaków słów z języków obcych.

W wywiązanej wówczas dyskusji człowiekiem czynu okazał się prof. Walery Pisarek, który w 1994 roku zaproponował uchwalenie ustawy stojącej w obronie języka polskiego. Przyjęto ją w 1995 roku. Do dziś dziwi mnie, że uchwalono ją niewielką przewagą poselskich głosów (200 – za, 179 – przeciw, 15 – wstrzymujących się).

W preambule ustawy określono przyczyny jej powstania:

- język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury,
- ze względu na doświadczenie historii, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania,
- z powodu ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji,
- uznanie, że polska kultura stanowi wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój są możliwe tylko poprzez ochronę języka polskiego,
- uznanie ochrony języka polskiego za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli.

Ustawa przewidziała także powołanie Rady Języka Polskiego, która ma charakter instytucji opiniodawczo-doradczej w sprawach używania języka polskiego. Nie rzadziej niż co dwa lata Rada ma obowiązek przedstawiać Sejmowi i Senatowi sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego. Każdy organ może zasięgnąć opinii Rady w wypadku wystąpienia istotnych wątpliwości dotyczących użycia języka polskiego. Opinia Rady może mieć formę uchwały.



Wybaczenie może zbyt długi wstęp. Pragnę jednak zwrócić waszą uwagę na wielkie bogactwo, jakim jest nasz język, chroniony i regulowany mocą ustawy. A niejedyny to argument. Nie mniej ważne jest – a może i ważniejsze – że dbałość o poprawność językową jest jedną z form patriotyzmu oraz szacunku do spraw, o których piszemy, i osób, do których piszemy.

Trudno się nie zgodzić z opinią Ewy Bralczyk (strona internetowa wolbrom.pl), że wielką rolę w popularyzacji poprawności językowej odgrywają nauczyciele, dziennikarze, księża, osoby publiczne. Warto dodać: także sekretarze w naszym zakonice. Niestety, często nie stają na wysokości zadania, nie tylko nie miłosiernie kalecząc mowę własną, ale także psując nawyki tych, którzy ich słuchają. Postarajmy się, na ile to tylko możliwe, pamiętać o tym, co leżało na sercu

już mistrzowi Rejowi: *A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają...*

Co może nam w tym pomóc? Czytanie dobrej literatury – to najlepszy sposób nauki; korzystanie bez wstydu z poradników i słowników językowych; każdorazowe przeczytanie tekstu przez siebie stworzonego. A co w tym dziele jest naszym najgroźniejszym wrogiem? Język niby-polski, czyli komunikatory internetowe oraz reklamy.

Język nie jest czymś ustalonym na zawsze. On żyje i nieustannie się zmienia. Prawdę mówiąc, często mi żal, że wybierając kierunek studiów, zakochałem się w chemii, a nie w historii języka polskiego. W chemii dwa plus dwa to zawsze cztery. W drugim przypadku rozwiązanie może być wiele...

Dziś pragnę zająć się czymś, co nazwać można językiem kościelnym, a może lepiej językiem religijnym. Jego obrońcą jest Zespół [do roku 2012 Komisja] Języka Religijnego Rady Języka Polskiego, która w 2003 roku spotykała się trzykrotnie nie po to, by zmieniać przepisy ortografii, lecz by ujednoczyć istniejącą pisownię. Właśnie tam preferowano ograniczenie używania wielkiej (dużej) litery, lecz nie w sposób pryncypialny, dziś może użylibyśmy modnego słowa „totalny”, lecz z zachowaniem możliwości jej używania ze względów emocjonalnych, grzecznościowych lub dla podkreślenia rangi. Propozycje ustaleń były konsultowane z Radą Naukową Konferencji Episkopatu Polski oraz z Komisją ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Epi-

skopatu Polski. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk zatwierdziła proponowane ustalenia na posiedzeniu plenarnym 7 maja 2004 roku. Kolejny raz ten temat został podjęty w roku 2010.

Z praktycznego punktu widzenia tym, co sprawia nam – sekretarzom w naszym zakonie – najwięcej problemów jest używanie dużej (wielkiej) i małej litery w tekstach, które tworzymy. Czy jednak naprawdę jest to aż tak ważne, że warto tyle o tym mówić? Zanalizujmy kilka przykładów. Spójrzmy na dwa zdania: „Wczoraj miejscowi księża opuścili kościół”; „Wczoraj miejscowi księża opuścili Kościół”.

Są prawie takie same, prawie. Różnią się niewiele. W pierwszym zdaniu w słowie „kościół” użyto małej litery, w drugim dużej. Ten „drobiazg” spowodował, że każde z nich opisuje zupełnie inną rzeczywistość. Pierwsze komunikuje, że księża wyszli ze świątyni, opuścili ten budynek. Drugie jest bardziej dramatyczne: sugeruje, że księża zmienili wyznanie, dokonali apostazji, opuścili wiarę... Sytuacja mogłaby jeszcze bardziej dramatyczna, gdyby w tych zdaniach zamiast zwrotu „miejscowi księża” użyto konkretnego imienia i nazwiska.

Gdy mamy na myśli budynek czy obiekt, to sięgamy po małą literę (podobnie *katedra, bazylika, sanktuarium*). Gdy będziemy opisywali na przykład, co zwiedziliśmy, będąc w Krakowie, napiszemy: *kościół Mariacki*. To nazwa własna, podobnie jak *kościół Franciszkanów* czy *kościół Świętego Mateusza*. Analogicznie piszemy: *kościół pod wezwaniem Świętego*

Wojciecha, sanktuarium Świętego Józefa. Jednak gdybyśmy byli zwolennikami krótszej formy zapisu, to w ostatnich zdaniach napisalibyśmy: *kościół św. Mateusza* i *sanktuarium św. Józefa*. Może jeszcze nieco o okresach liturgicznych. Wielką literą piszemy: *Wielki Tydzień* i *Triduum Paschalne, Adwent, Wielki Post*. Może jeszcze o tym, jak zapisać nazwy tytułów, godności i urzędów. Zasadniczo nazwy te piszemy małą literą: *ojciec, ksiądz, proboszcz, pastor, prowincjał, ojciec święty* (termin *Ojciec Święty* pisany wielkimi literami odnosi się przede wszystkim do Boga Ojca).

Warto jednak zapamiętać zasadę, która pozwala w każdym przypadku użyć wielkiej litery ze względów znaczeniowych, graficznych i uczuciowo-grzecznościowych. Stąd nie jest błędem zapis: *Ojciec Święty Franciszek*.

Trudno w krótkiej konferencji zawrzeć odpowiedź na każde pytanie, na jakie trafić możemy podczas pisania tekstów. Gdzie więc szukać pomocy? Gdy mam problemy z pisownią słownictwa religijnego, sięgam do:

- strony: http://www.kul.pl/zasady-pisowni-slownictwa-religijnego_art_3460.html
- książki Renaty Przybylskiej i Wiesława Przyczyny „Pisownia słownictwa religijnego” – niezwykle rzetelnej i pomocnej, która – poza zasadami pisowni języka religijnego – zawiera obszerny alfabetyczny indeks przykładów w niej opisanych.

br. Zygfryd Smarzyk,
sekretarz narodowy FZŚ w Polsce

Przykłady pisowni słownictwa franciszkańskiego:

I/II/III Zakon św. Franciszka lub Zakon Świętego Franciszka

Pierwszy/Drugi/Trzeci Zakon św. Franciszka

I/II/III zakon franciszkański

Zakon Braci Mniejszych – franciszkanie

Zakon Braci Mniejszych Kapucynów – kapucyni

Zakon św. Klary/Zakon Świętej Klary – klaryski

Franciszkański Zakon Świeckich – franciszkanie świeccy

[Osobną kwestią jest pisownia dawnych nazw własnych trzech zakonów franciszkańskich (szczególnie III zakonu) lub w wersji łacińskiej i ich użycie w kontekście historycznym lub opisowym]

Biedaczyna z Asyżu, Poverello, Ojciec Seraficki = św. Franciszek

ale święty asycki, święty z Asyżu, święty asyżanin

Reguła Świętego (św.) Franciszka, Reguła Świętej (św.) Klary

Pisma św. Franciszka – tytuł,

ale pisma św. Franciszka (opisowo: ogólnie pisma, jakie napisał)

o. XX, minister prowincjalny/prowincjał (ojciec prowincjał XX)

o. XX, asystent narodowy/regionalny/duchowy (asystent narodowy/regionalny o. XX)

s./br. XX, przełożona(-y) narodowa(-y)/regionalna(-y)

Inne przydatne przykłady poprawnej pisowni:

- w zapisie daty odmieniamy nazwę miesiąca – 25 grudnia (nie: 25 grudzień!);
- wydarzenia: jeśli jest mowa o trwaniu – ciągłości czegoś, piszemy: 20-lecie kapłaństwa, 25-lecie małżeństwa; 90-lecie wspólnoty przy parafii... jeśli natomiast jest mowa o czymś, co zaistniało w konkretnym momencie (wydarzenie jednostkowe, a nie ciągłe), mówimy o rocznicy, np.: 20. rocznica święceń kapłańskich, 25. rocznica ślubu, 90. rocznica powstania wspólnoty; 20. rocznica złożenia profesji;
- liczebnik porządkowy – jeśli zapisujemy cyfrą rzymską, nie dopisujemy do niej kropki – np. XXV Ogólnopolska Pielgrzymka FZŚ na Jasną Górę, ale w zapisie cyfrą arabską piszemy z kropką – 25. Ogólnopolska Pielgrzymka FZŚ na Jasną Górę.

Co może przecinek?

Jedzcie, dzieci/jedzcie dzieci

Miał psa, który głośno szczekał, i lubił gotować/

Miał psa, który głośno szczekał i lubił gotować.

Operować, nie można czekać!/Operować nie można, czekać!

Lubię gotować, moją rodzinę i zwierzęta/

Lubię gotować moją rodzinę i zwierzęta!



O KOREKCIE SŁOWA PISANEGO

Uzupełnieniem artykułu o pisowni słownictwa religijnego będzie również spojrzenie na tekst, który podlega korekcie, zanim ukaże się on drukiem, od strony korektorki. To czytelność, prawidłowość i zrozumienie zapisanych słów. Korektor jest w jakimś sensie pierwszym czytelnikiem, a zarazem obiektywnym weryfikatorem prawidłowości zapisu słowa pisanego.

Corrector w języku łacińskim znaczy *poprawiacz...* i chyba dobrze oddaje to znaczenie pracy korektora. Słowo *korekta* oznacza poprawianie, usuwanie wad, usterek, m.in. w składzie tekstu przed drukiem. W ścisłym rozumieniu – korekta tekstu to poprawa, prostowanie pomyłek, błędów w tekście i pisowni piszącego. Te błędy to zwykle przeszkady liter, tzw. literówki (w dobie komputerów bardzo częste), ale także błędy ortograficzne, interpunkcyjne, stylistyczne, wyrazowe, jak i merytoryczne. Korekta to sprawdzenie poprawności pisowni i adekwatności danych wyrazów, z których zbudowane są zdania pojedyncze oraz złożone – współrzędne, podrzędne, równoważnikowe itd., które z kolei trzeba oddzielić znakami interpunkcyjnymi; rozumienie treści, którą się czyta – dbanie o jej czytelność i jasność – a którą w określonym stylu przekazuje piszący. Trzeba również obiektywnie rozumieć tok jego myślenia. Korekta tekstu jest uważnym czytaniem analitycznym.

Jednym słowem, korektor czuwa nad gramatyką pisanego tekstu; nad tym, by to, co piszący chce przekazać, wyrazić, było zapisane poprawnie, tj. zgodnie z regułami i wymogami pisowni języka, którym się posługujemy, oraz było czytelne i zrozumiałe w odbiorze dla czytelnika. Słowo pisane – drukowane – służy komuś i czemuś, nie istnieje samo dla siebie. Stąd wynika odpowiedzialność za słowo pisane, za którego pomocą przekazuje się określone treści. Dzięki słowu pisanemu, wydrukowanemu przekazywana jest w ogóle wiedza, informacja, nauka. Nie wszyscy mają talent do pisania, ale wszyscy powinniśmy chcieć umieć pisać poprawnie przynajmniej to, co trzeba napisać. Także po to, by być zrozumianym. Korektor pracuje dla słowa, pomaga temu, który pisze, razem służą słowu pisanemu, które z kolei ma swoje zadania i określone

funkcje. Wszystko razem ma na celu dobro odbiorcy, czytelnika.

Chodzi o poprawność językową w zapisaniu tego, co myślimy i wypowiadamy. Co uchodzi w mowie, niekoniecznie uchodzi na piśmie. Podstawowym błędem jest myślenie, że mowę potoczną, zwyczajową, można tak po prostu zapisać, bez jakichkolwiek zmian. Po drugie, umyka wiedza o języku polskim wyniesiona ze szkoły... Dziś, niestety, także ta podstawowa. Jednak tę możemy zawsze sobie przypomnieć lub uzupełnić dzięki słownikom, z których powinno się korzystać, jeżeli czegoś się nie wie lub o czymś się zapomniało.

„Poznać po słowie, co kto ma w głowie” – kontekst tego przysłowia można również odnieść do znajomości prawideł potrzebnych do poprawnego posługiwania się, szeroko rozumianym, słowem pisanym. Ostatecznie na jego podstawie odbiorca odczytuje treść tekstu, który może być dla niego zrozumiały lub nieczytelny.

Zanim otrzymasz i przeczytasz kwartalnik...

Teraz trochę „ze swojego podwórka”, czyli o praktycznej stronie korekty naszego kwartalnika.

Wszystkie artykuły, które otrzymuje redakcja, by powstał dany numer gazetki, są czytane przez korektorkę przynajmniej dwa razy. Pierwsze czytanie (korekta) wykonywane jest w komputerze, stąd przysłany tekst napisany odręcznie musi być przepisany i utworzony w wersji elektronicznej/komputerowej (ostatnio rzadziej zachodzi taka konieczność). Po wydrukowaniu następuje drugie czytanie (korekta) na papierze. Następnie teksty są sprawdzane pod kątem merytorycznym i teologicznym (dokonuje tego wyznaczona osoba). Na tym etapie skracane są te artykuły, które zawierają teoretycznie cytowane kazania czy homilie, a tak naprawdę są to raczej ich opisy czy komentarze... a to nie to samo co cytat.

Po naniesieniu poprawek z korekt drugiej i merytorycznej tekst jest opisywany (czy zawiera słowa pisane kursywą [czcionka pochyła], czy jest do niego ilustracja bądź zdjęcie) i przygotowywany technicznie w celu wysyłki do grafika komputerowego. To osoba, która poje-



dyncze artykuły składa w łamy gazety, czyli przygotowuje w odpowiednim wymiarze (liczba stron, ich wielkość) do druku końcowego. Należy zaznaczyć, że teksty/artkuły do składu wysyła się nie pojedynczo, tylko jako całość (w naszym przypadku to dwa bloki tematyczne: część ogólna i ta dotycząca wspólnot oraz zawartość fotograficzna na 4 kolorowe okładki).

Następny etap to przejście poskładanej gazetki, tzw. szczotek roboczych, w formie PDF-u (elektroniczny przekaz drukowanych tekstów). Trzeba sprawdzić, czy wszystkie artykuły są dobrze złamane, czy są może za długie lub za krótkie, czy posiadają podane wcześniej oznaczenia (kursywa, wytłuszczenia). W tej fazie cyklu gazetka robocza jest czytana przez resztę zespołu redakcyjnego, który jest dodatkowym ogniwem sprawdzającym i zgłasza ewentualne poprawki do korektorki, a ta przekazuje je grafikowi. Po ponownym sprawdzeniu przez korektorkę poprawionych szczotek grafik otrzymuje zgodę na przygotowanie bezpośrednio gazetki do druku (dziś wszystko wykonuje się komputerowo) i przekazuje plik do drukarni. Po wydrukowaniu następuje czas dystrybucji kwartalnika i jego lektury przez czytelników.

Poszczególne etapy tworzenia pisma wymagają czasu... W naszym przypadku potrzeba około 6 tygodni (1,5 miesiąca). Dlatego przygotowanie numeru, który teraz czytasz, Drogi Czytelniku, rozpoczęło się w połowie października...

Należy dodać, że w redakcji kwartalnika „Pokój i Dobro” korektorka jest zarazem koordynatorem współpracy osób na poszczególnych etapach jego powstawania. Ponadto pilnuje terminów!!!

s. Maria Pietyra

JĘZYK JEST MATKĄ

21 lutego przypada Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. To dobra okazja, by zatrzymać się nad wartością słowa jako takiego. A słowo może być pisane albo mówione. Powstanie języka ojczystego ma swoje źródło w potrzebie komunikacji z innymi ludźmi, którzy żyją w pewnym środowisku kulturowym. Słowo jest przekazicielem komunikatu i od doboru odpowiednich słów zależy jego skuteczność i wartość. Niestety, dzisiaj coraz częściej nie szanujemy słowa i rzucamy je na wiatr. Stąd mamy problem z doбором słów, a co dopiero z jego wartościowaniem.

Brak szacunku dla słowa stał się ważnym orężem w debacie społecznej. Przykładem mogą być obietnice, które składaliśmy innym i nie dotrzymaliśmy słowa. Obrażamy innych ludzi wyzwiskami i przekleństwami, a te stały się niemal marką codzienności. Lubimy obgadywać innych ludzi i sprawia nam to przyjemność. Ileż to razy wprost okłamałmy drugiego człowieka. Te przykłady

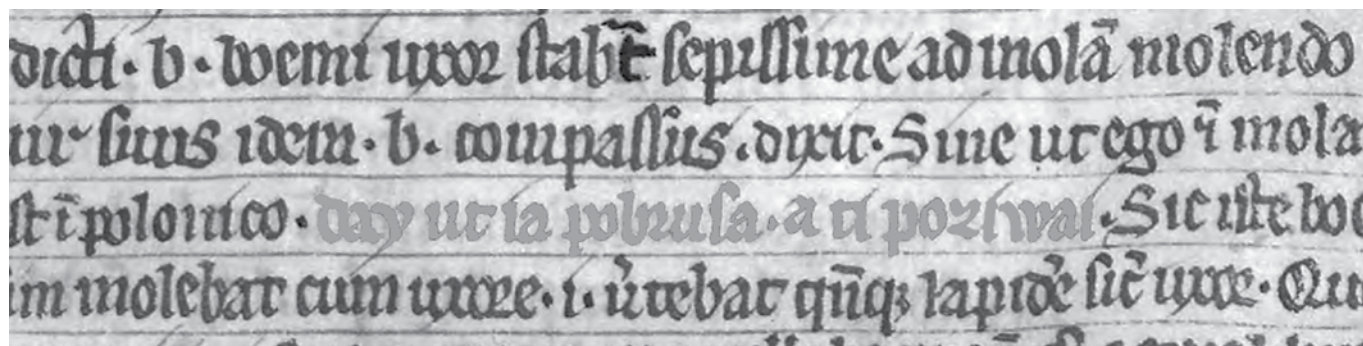
świadczą, że słowa nie zawsze się liczą, a odpowiedzialność za słowo jest mocno ograniczona. I ma przełożenie na wiele obszarów w przestrzeni publicznej. Tym bardziej że łatwo ranimy innych ludzi.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego został ustanowiony przez UNESCO w 1999 roku. Jego obchody mają na celu podkreślenie różnorodności językowej świata, promocję wielojęzyczności, a także zwrócenie uwagi na liczbę języków zagrożonych i ginących. Chronimy języki po to, by nie zagubić tożsamości kulturowej. Naukowcy szacują, że w historii ludzkości istniało około 13 tys. języków. Jednak wraz z upływem wieków niektóre z nich zaniknęły. Obecnie na świecie używa się ich od 6 do 7 tysięcy. Przeważająca część języków świata pozostaje w formie bezpiecznej. Ponad 1,7 mld ludzi posługuje się językiem angielskim. Drugie miejsce zajmuje język chiński, którego obecnie używa około 1,4 mld ludzi. W pierwszej dziesiątce znalazły się również: hindi, arabski, hisz-

pański, francuski, rosyjski, portugalski, bengalski i japoński. Szacuje się, że polski jest językiem ojczystym około 45 mln ludzi. W różnym stopniu zna go niemal 50 mln ludzi na świecie.

Język jest matką, a nie służebnicą myśli (Karl Kraus). Trzeba na nowo odkryć niezwykłą wartość i bogactwo słowa, a tym samym języka ojczystego. Słowo jest odpowiedzialne za przekazywanie dobrych informacji, a tych z dnia na dzień wydaje się coraz mniej. Słowo ma być nośnikiem piękna i dobrych wartości. Towarzyszy człowiekowi w trudnych sytuacjach życiowych. Ma być pocieszeniem i ukojeniem. Słowo ma też moc zbawczą. Przekonujemy się o tym, ile razy odmawiamy modlitwę *Anioł Pański*, przypominając, że *Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami*. Dzięki słowu, także temu ojczystemu, głoszona jest ludzkości Ewangelia.

o. Emil Paclawski OFM



Najstarsze zdanie zapisane w 1270 roku w języku polskim w *Księdze henrykowskiej*.

„Każdy naród żyje dziełami swojej kultury. My, Polacy, na przykład, żyjemy tym wszystkim, czego początek odnajdujemy w pieśni *Bogurodzica* – najstarszej zapisanej polskiej poezji, jak też starodawnej melodii z nią związanej. Kiedy byłem w Gnieźnie w 1979 roku, podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, mówiłem o tym do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha. Właśnie *Bogurodzica* należy w jakiś szczególny sposób do tradycji gnieźnieńskiej w polskiej kulturze. Jest to tradycja Wojciechowa. Temu bowiem święte-

mu Patronowi przypisuje się autorstwo tej kompozycji. Tradycja ta przetrwała wiele wieków. Pieśń *Bogurodzica* stała się hymnem narodowym, który jeszcze pod Grunwaldem prowadził zastępy polskie i litewskie do walki z Krzyżakami. Równocześnie istniała już pochodząca z Krakowa druga tradycja, związana z kultem św. Stanisława. Wyrazem tej tradycji jest łaciński hymn *Gaude Mater Polonia*, śpiewany do dzisiaj w języku łacińskim, tak jak *Bogurodzica* śpiewana jest w języku staropolskim. Te dwie tradycje przenikają się. Wia-

domo, że łacina przez długi czas była obok polszczyzny mową kultury polskiej. (...) Równolegle rozwija się polska literatura, poczynając od Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego, dzięki któremu osiąga ona najwyższy poziom europejski. *Psalterz Dawidów* Kochanowskiego śpiewany jest do dzisiaj”.

Jan Paweł II,
Pamięć i tożsamość,
Kraków 2005, ss. 87–88

SYMPOZJUM FZŚ W PANEWNIKACH

6 października 2018 roku w domu parafialnym odbyło się sympozjum z okazji 40. rocznicy zatwierdzenia przez papieża Pawła VI (dziś już świętego) odnowionej Reguły FZŚ i 30. rocznicy budowania struktur FZŚ w Regionie Katowickim. Zostało ono zorganizowane przez asystenta regionalnego o. Maksymiliana Brylowskiego OFM i Radę Regionu Katowickiego FZŚ.

Wydarzenie rozpoczęło Eucharystią w bazylice panewnickiej, której przewodniczył katowicki biskup pomocniczy Adam Wodarczyk. Księżda biskupa w imieniu wszystkich franciszkanów świeckich przywitała przełożona RK, prosząc o modlitwę o wytrwałość i wierność charyzmatowi franciszkańskiemu. Wraz z bp. Adamem Mszę św. sprawowali także: o. Antonin Brząkałik OFM, prowincjał panewnicki, o. Sergiusz Bałdyga OFM, gwardian, o. dr. Zdzisław Gogola OFMConv, asystent narodowy, o. dr. Alojzy Pańczak OFM, wieloletni asystent narodowy FZŚ w Polsce, o. Maksymilian Brylowski OFM, asystent Regionu Katowickiego, oraz zaproszeni opiekunowie duchowi wspólnot miejscowych. W homilii bp Adam nawiązał do Reguły FZŚ i przybliżył znaczenie jej treści dla franciszkanów świeckich.

Po Mszy św. wszyscy udali się do domu parafialnego. W Sali św. Franciszka sympozjum rozpoczął o. Maksymilian, witając dostojnych gości i prelegentów – o. Alojzego Pańczaka oraz s. Jadwigę Wojas OFS z Krakowa. Pierwszą konferencję wygłosił o. Alojzy, w której w bardzo interesujący



sposób przedstawił nam historię powstawania kongregacji, a potem franciszkańskich wspólnot, już od XIX w., na terenie Górnego Śląska. Natomiast s. Jadwiga w swojej konferencji skupiła się na rozumieniu Reguły FZŚ dziś i omówiła praktyczne wskazówki wynikające z niej dla franciszkanów świeckich. Z kolei o. Antonin, prowincjał, w swoim słowie podkreślił, jak wielkie znaczenie ma dobrze opracowana formacja, by przygotować przyszłych franciszkanów świeckich do złożenia profesji, czyli przyrzeczenia życia Ewangelią w dzisiejszym świecie.

Natomiast przełożona regionalna pokazała filmik, poprzez który przypomniała

etapy tworzenia się struktur FZŚ w naszym regionie w ciągu ostatnich 30 lat.

Na zakończenie spotkania tercjarze z okręgu sosnowieckiego wraz z dziećmi zaprezentowali w scenicznym wystąpieniu życie św. Franciszka z Asyżu.

W czasie sympozjum, w którym wzięło udział 250 osób, w tym goście z sąsiednich regionów, panowała bardzo miła, serdeczna i dostojna atmosfera. W przerwach podczas obrad rada regionu zorganizowała poczęstunek – kawę i ciasto oraz pyszny bogracz.

s. Julia Niemiec

KAPITUŁA WYBORCZA WE WSPÓLNOCIE FZŚ PRZY PARAFII ŚW. JADWIGI ŚLĄSKIEJ W PSZCZYNIE-STAREJ WSI

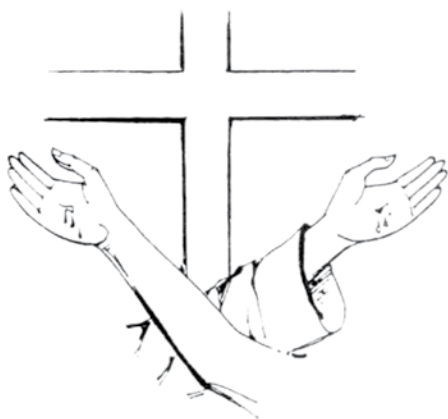
Z okazji kapituły wyborczej 6 maja 2018 roku do naszej parafii przybyli przełożona regionalna s. Julia Niemiec i asystent o. Zbigniew Kołodziejczyk OFMConv. O godz. 7.30 Eucharystię celebrowali proboszcz naszej parafii ks. Alojzy Bok i o. Zbigniew, który wygłosił również słowo Boże. Po Mszy św. udaliśmy się do salki. Przełożona wspólnoty miejscowej przywitała o. Zbigniewa, s. Julię i ks. proboszcza Alojzego Boka, który wykonał kilka zdjęć do naszej kroniki. Po odśpiewaniu hymnu do Ducha Świętego o. Zbigniew odczytał modlitwę na rozpoczęcie kapituły. W kapitule wyborczej udział wzięło 8 sióstr (jedna siostra nie była obecna z powodu choroby). Siostry przełożona i skarbnik odczytały sprawozdanie z poprzedniej kadencji. Po wyborze skrutatora i rozdaniu kart do głosowania w tajnym głosowaniu na następną kadencję ponownie wybrane zostały: s. Henryka Szwarz na przełożoną oraz s. Krystyna Kania na jej zastępcę. Dalsza część wyborów przebiegała w bardzo miłej atmosferze, głównie dzięki s. Julii i o. Zbigniewowi.

Po zakończonych wyborach o. Kołodziejczyk odczytał modlitwę, przekazał najlepsze życzenia nowej radzie i udzielił kapłańskiego błogosławieństwa. Był to dla naszej wspólnoty wspaniały dzień.

s. Henryka, przełożona



UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA



Franciszkanie świeccy Regionu Bielsko-Żywieckiego 4 października 2018 roku uroczystość św. Franciszka z Asyżu obchodzili tradycyjnie w kościele pw. św. Franciszka w Bielsku-Białej-Wapienicy. Wszystkich obecnych przywitała przełożona regionalna s. Jadwiga Kafka, przekazując serdeczne słowa podziękowania za liczne przybycie.

Świętowanie rozpoczęliśmy liturgią godzin, następnie uczestniczyliśmy w Mszy św., którą pod przewodnictwem o. Janusza Dziedzica OFM, asystenta regionalnego, sprawowali o. Innocenty Kielbasiewicz OFM oraz ks. Jerzy Matoga, proboszcz wapienickiej parafii. Uroczystość podkreślała asysta regionalnego pocztu sztandarowego. W antyfonie na wejście usłyszeliśmy słowa: „Święty Franciszek, mąż Boży, opuścił dom rodzinny, pozostawił swoje dziedzictwo i wybrał dobrowolne ubóstwo, Bóg zaś przyjął go na

swoją służbę”. Ojciec Janusz, rozpoczynając celebrowanie Mszy św., zaznaczył, że tymi słowami antyfony wita nas Kościół, gdy jako wspólnota FZŚ gromadzimy się na tej Eucharystii, dziękując Bogu za wspaniałą postać, jaką jest św. Franciszek z Asyżu.

Ojciec Janusz wygłosił także homilię, w której powiedział, że każdego roku 4 października gromadzimy się w uroczystość św. Franciszka, aby na nowo przyrzec się tej postaci. Całe nasze życie to nic innego jak formacja w duchowości i charyzmacie św. Franciszka. Ta formacja uczy nas postępować tak, jak św. Franciszek – za Chrystusem, w sposób jak najbardziej doskonały.



Na zakończenie Mszy św. o. Janusz w imieniu wszystkich zgromadzonych wyraził gorące słowa wdzięczności ks. Jerzemu Matodze za jego życzliwość, gościnność i za wszelkie dobro, którego od niego doznajemy. Ojciec zaznaczył, że od samego początku, kiedy powstaliśmy jako Region, możemy każdego roku gromadzić się w uroczystość św. Franciszka w tej świątyni. Jest to dla nas wielką radość, że tu jako Wspólnota możemy przeżywać ten piękny dzień. Następnie o. Janusz skierował słowa podziękowania do o. Innocentego, wiceasystenta naszego Regionu, za to, że był w tym dniu z nami i że zawsze uczestniczy w naszych spotkaniach. Podziękował również wszystkim przybyłym na tę uroczystość. Podkreślił, że choć jest to dzień powszedni, dzień obowiązków i pracy, to jednak udało się, że zgromadziliśmy się licznie i mogliśmy przeżywać tę wielką radość z racji uroczystości naszego ojca Franciszka.

W czasie Mszy św. dwie siostry rozpoczęły postulat we FZŚ. Podczas obrzędu przyjęły światło Chrystusa, aby z nową gorliwością wypełniać zobowiązania sakramentu chrztu św. Ojciec Janusz życzył im wytrwałości i pełnego zaangażowania w przygotowaniu się do formacji i przeżywaniu duchowości św. Franciszka. Nam wszystkim życzył głębokiego przeżywania tego uroczystego dnia i aby nasz Pan i św. Franciszek u Boga Wszechmogącego wyprasali potrzebne łaski nam, naszym wspólnotom i naszym rodzinom. Na koniec uczciliśmy relikwie św. Franciszka przez ucałowanie.

Po zakończonej uroczystości w salce odbyło się radosne, braterskie spotkanie sióstr i braci wspólnot miejscowych naszego Regionu. Dołączamy się do podziękowań o. Janusza skierowanych do proboszcza parafii oraz o. Innocentego. Gorąco dziękujemy całej wspólnotie z Wapienicy i jej przełożonej s. Genowefie Bilmon za serdeczne przyjęcie i poczęstunek.

Na zakończenie spotkania o. Janusz udzielił obecnym pasterskiego błogosławieństwa.

**s. Elżbieta Podhorodecka,
sekretarz Rady Regionu
Bielsko-Żywieckiego**



WIZYTACJA BRATERSKO-PASTERSKA REGIONU RYBNICKIEGO

Wizytacja miała miejsce 8 i 9 września 2018 roku. Rozpoczęła się w sobotę o godz. 18 Eucharystią w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Rybniku-Zamysłowie, którą celebrowali: o. Ernest Ogar OFM, asystent regionalny, i o. Andrzej Romanowski OFM Cap, asystent narodowy. Na wstępie o. Ernest powitał wizytatorów o. Andrzeja i s. Jolantę Bogdanów, zastępcę przełożonej narodowej, oraz Radę Regionu Rybnickiego. Msza św. sprawowana była w intencji parafialnej i w intencji FZŚ Regionu Rybnickiego. Homilię wygłosił o. Andrzej. Po Mszy św. udaliśmy się do refektarza w klasztorze franciszkanów na wspólną kolację, a po niej były rozmowy na temat działalności naszego regionu, potem wizytatorzy sprawdzali dokumenty z Rady Regionu Rybnickiego i na tym tego dnia zakończyliśmy spotkanie.

Na drugi dzień wizytacji Rada Regionu Rybnickiego zaprosiła do jej udziału po dwie osoby z każdej wspólnoty miejscowej. O 9.30 uczestniczyliśmy we Mszy św. w kościele św. Józefa Robotnika w Rybniku, a sprawowali ją o. Ernest Ogar OFM, o. Andrzej Romanowski OFM Cap i o. Magnus Kula OFM. Homilię wygłosił ks. Krzysztof Szymański, proboszcz z parafii budującego się kościoła MB Częstochowskiej w Rybniku.

Po Mszy św. odbyło się krótkie spotkanie członków Rady z wizytatorami oraz podsumowanie wizytacji. Wizytatorzy dobrze ocenili pracę rady regionalnej. Podziękowali przełożonej regionalnej s. Cecylii Chmielińskiej i wszystkim członkom za działalność i życzyli dalszej dobrej współpracy. Z błogosławieństwem o. Andrzeja przeszliśmy do salki na spotkanie braterskie i poczęstunek, który przygotowała rada regionalna.

Na rozpoczęcie spotkania o. Andrzej poprowadził modlitwę, przytoczył punkt 1. z Reguły FZŚ i udzielił wszystkim zebranych pasterskiego błogosławieństwa. Przełożona regionalna serdecznie powitała przybyłych



na wizytację gości z Rady Narodowej, asystenta regionalnego i jego zastępcę o. Mateusza Smolarczyka OFM, także pozostałych przybyłych braci i siostr z regionu, a następnie złożyła sprawozdanie z działalności Rady Regionu Rybnickiego od 19 listopada 2016 roku do 9 września 2018 roku. Podziękowała byłej przełożonej regionalnej s. Bogdanie Fitał oraz byłym i obecnym członkom Rady za ich pracę oraz asystentem regionalnym: byłemu – o. Lucjuszowi Wójtowiczowi OFM i obecnemu – o. Ernestowi Ogarowi za duchową opiekę i zaangażowanie na rzecz FZŚ w naszym regionie. Na zakończenie swego wystąpienia podziękowała s. Jolancie Bogdanów za przeprowadzoną wizytację braterską, a o. Andrzejewi za wizytację pasterską.

Potem głos zabrał o. Andrzej. W swoim wystąpieniu mówił o finansach we FZŚ. Poinformował, że jesienią br. odbędzie się w Warszawie spotkanie Rady Narodowej ze skarbnikami regionalnymi. Wspólnoty miejscowe powinny przekazywać po 1 euro na rady wyższego szczebla, tj. na RR, RN, RM, czyli równowartość 3 euro od aktywnych członków. Chorzy, którzy nie chodzą na spotkania, ale łożą składki, są uznani jako aktywni członkowie wspólnoty. W czasie Wielkiej Nowenny

przed jubileuszem 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka (2021 r.) każdego roku towarzyszą nam słowa św. Franciszka z „Listu do wiernych”. W bieżącym roku są to słowa: „Rodzą Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór”. Odnosząc się do tych słów, o. Andrzej powiedział: „Mamy upodabniać się do Chrystusa przez święte uczynki, czyli cnoty. Jeśli nie rozwijamy się wewnętrznie, to nasza modlitwa nie jest skuteczna. Bez rozwoju cnót nasza formacja nie ma sensu. Zamiast chwalić Boga, obwiniamy innych. Wszyscy mamy swojego wroga, którym jest nasze serce. Praca nad sobą to największe nasze dzieło. Jesteśmy (FZŚ) grupą modlitewną, ale też grupą formacyjną. Modlitwa ma służyć rozwojowi duchowemu. Nie stawiamy akcentu tylko na modlitwę. Życzę wam wierności charyzmatowi franciszkańskiemu. W tym roku obchodzimy mały jubileusz 40-lecia obecnej Reguły FZŚ (mały w porównaniu z 800-leciem istnienia FZŚ). Mamy przypominać sobie wartość Reguły w tym roku jubileuszu. Trzeba zakochać się w tej Regule, rozważając jej poszczególne punkty”.

Na pytanie br. Jana, w jakich godzinach należy odmawiać poszczególne części liturgii godzin, o. Andrzej odpowiedział: jutrznię do godz. 9, gdyż wspominamy w niej zmartwychwstanie Pana Jezusa; nieszpory od godz. 15, gdyż wspominamy w niej śmierć Pana Jezusa; kompletę na zakończenie dnia, czyli przed snem, gdyż jest dla nas przygotowaniem się do śmierci.

Później nastąpiły podziękowania i życzenia dla członków rady regionalnej i całego Regionu Rybnickiego od s. Jolanty Bogdanów. Spotkanie zakończyło się o godz. 13 błogosławieństwem udzielonym przez o. Andrzeja.

Z homilii o. Andrzeja z pierwszego dnia wizytacji:

„Gdy patrzę na św. Franciszka, to widzę człowieka, który ma rozpalone serce. Kiedy św. Franciszek otrzymał stygmaty, to Jezus wlał ogień do jego serca. Dzisiejsza Ewangelia (Mk 7,31-37) mówi o uzdrowieniu przez Jezusa głuchoniemego. Wiele osób przychodziło, i przychodzi teraz, do Jezusa... bo jeden potrzebuje miłości, drugi pokoju... Pan rozdaje swoje łaski za darmo. Jeżeli ktoś przychodzi szczerze, to Pan Jezus uzdrawia go z jego kalectwa, Boża miłość bowiem oczyszcza. Wszystko, co najlepsze u św. Franciszka, rozpoczęło się od posłuszeństwa Bogu. Głuchoniemy pozwolił, żeby Pan Bóg działał i uzdrowił go. Nie zrealizujemy pragnień naszego serca, jeśli nie przyjdziemy do Jezusa. Do wiecznego mieszkania w niebie Jezus nas zaprasza. Jest wiele osób, które wątpią, że Jezus może nam pomóc. Tylko Pan może nas uszczęśliwić w tym świecie. Trzeba pójść za zaproszeniem Jezusa. On tego pragnie. Jezus da nam wieczne szczęście w niebie. Prośmy Pana, aby nas prowadził po drogach naszego życia”.

s. Cecylia Chmielińska,
przełożona regionalna,
s. Helena Młyńczyk,
sekretarz

Jak co roku we wrześniowej Nocy Pokuty (29/30) wzięli licznie udział bracia i siostry FZŚ z regionów Rybnickiego i Katowickiego. Przełożona Regionu Rybnickiego serdecznie powitała wszystkich franciszkanów świeckich, o. Ernesta Ogara OFM, asystenta regionalnego, oraz podziękowała ks. proboszczowi Kazimierzowi Czempielowi za życzliwe przyjęcie i możliwość czynnego włączenia się w prowadzenie modlitw.

O godz. 19.00 odmówiono Koronkę Seraficką ku czci Siedmiu Radości Najświętszej Maryi Panny. Rozważania przygotowała przełożona regionalna, a poszczególne dziesiątki prowadzili franciszkanie świeccy z Regionu Rybnickiego. Następnie br. Izidor Chmieliński poprowadził Koronkę do Miłosierdzia Bożego. O 20.00 nastąpiło powitanie wszystkich pielgrzymów przez ks. Czempieła. Hymnem „Przybądź, Duchu Stworzycielu” zgromadzeni wierni prosili o Jego łaski.



NOC POKUTY W SANKTUARIUM MB FATIMSKIEJ W TURZY ŚLĄSKIEJ

Następnie zaśpiewano pieśń na odsłonięcie obrazu Matki Bożej Fatimskiej, po czym kolejno nastąpiły modlitwy uwielbienia, prześlągania i prośby prowadzone przez księdza proboszcza. O 20.30 odprawiona została Msza św. koncelebrowana. Homilię wygłosił o. Ernest, który powiedział między innymi, że Bóg w swoim Synu Jezusie „pokazuje nam drogę. Jest to droga pokuty i oczyszczenia”. Dalej homileta wskazał, że właśnie w czasie przeżywanego nabożeństwa ma dokonać się oczyszczenie „naszego sumienia z grzechu zazdrości i jej skutków”. Na końcu kazania o. Ernest zachęcił wszystkich zebranych:

„Otwórzmy się więc na ten Boży dar, abyśmy jak najowocniej przyjęli go ku przemianie naszego życia na lepsze, a wracając tak przemienieni i uzdrowieni do naszych domów, byśmy byli zdolni przemienić choć trochę świat naszego otoczenia. Amen”.

Po Mszy św. było nabożeństwo przy wystawionym Najświętszym Sakramencie i procesja eucharystyczna wokół kościoła. Po niej do godz. 23 był czas na indywidualną modlitwę. Potem miejscowy kapłan odczytał wszystkie intencje, z którymi do MB Fatimskiej przybyli pielgrzymi. W tych intencjach FZŚ poprowadził część radosną Różańca, do którego rozważania przygotowała s. Cecylia, a dziesiątki prowadzili franciszkanie świeccy z RR. O północy kapłani sprawowali Pasterkę maryjną, a po niej miało miejsce nabożeństwo do Matki Bożej z Syrakuz z procesją, błogosławieństwo figurą Matki Bożej z Syrakuz, poświęcenie dewocjonaliów i zasłonięcie obrazu. Noc Pokuty zakończyła się w niedzielę o godz. 2 w nocy.

s. Cecylia Chmielińska
przełożona Regionu Rybnickiego



W ŚWIĘTO STYGMATÓW ŚW. FRANCISZKA

Franciszkanie świeccy z Regionu Bielsko-Żywieckiego spotkali się w Górkach Wielkich w poniedziałek 17 września 2018 roku o 10.00, aby uroczystie obchodzić święto Stygmatów św. Franciszka. Był to także dzień zakończenia rekolekcji dla FZŚ.

Przełożona regionalna s. Jadwiga Kafka przywitała całą wspólnotę i w skrócie przedstawiła temat kończących się rekolekcji: „40. rocznica zatwierdzenia odnowionej Reguły FZŚ”. Spotkanie rozpoczęliśmy liturgią godzin, którą prowadziła zastępca przełożonej regionalnej s. Joanna Cieślak. Następnie została odprawiona uroczysta Eucharystia, której przewodniczył o. Janusz Dziedzic OFM, asystent regionalny, a wraz z nim celebrował ją o. Innocenty Kielbasiewicz OFM, wiceasystent.

Homilię wygłosił o. Zygmunt Moćko OFM, proboszcz parafii, który prowadził rekolekcje dla FZŚ. Powiedział m.in.: „Kończymy czas rekolekcji dzisiejszą uroczystością zakonną. Święty Franciszek, założyciel trzech zakonów, szukał natchnienia w Ewangelii. (...) Jego proste życie to życie Ewangelii. Przeżywając jubileusz 40-lecia Reguły FZŚ, należy powiedzieć: jeżeli będziemy żyć Ewangelią, czyli tym, czego chce Jezus, to wystarczy, nie trzeba szukać innych wrażeń, żadnych innych szczególnych rzeczy. Wystarczy żyć na co dzień Chrystusem, wypełniać nasze cele, obowiązki z miłości dla Niego. On jest drogą, prawdą, życiem. Franciszek bardzo umiłował Maryję. Darzył Ją wielką miłością – Jej powierzył cały zakon w Porcjunkuli. Święty Franciszek w szczególny sposób ukochał Chrystusa Ukrzyżowanego. (...) często powtarzał: »Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czegoś innego, jak tylko z krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa«. Wciąż rozmyślał

o głębokich tajemnicach Bożej miłości, jakie są zawarte w krzyżu Chrystusa. Przez całe życie nie mógł zapomnieć słów Jezusa, które usłyszał w kościele św. Damiana: »Franciszku, idź i odbuduj Mój Kościół«. Życie Franciszka było pełne wyrzeczeń i poświęcenia. Wy również, drodzy tercjarze, łączcie się z krzyżem, wpatrujcie się w ukrzyżowaną Miłość. (...) Przez dwa lata, aż do swojej śmierci, Franciszek nosił na swym ciele znamiona Bożej miłości. Powiedział: »Żyćcie Ewangelią, a będziecie mieli w niebie Skarb, którym jest Pan Bóg«”.

Podczas Eucharystii nowicjat rozpoczęła s. Dorota Lachendro ze wspólnoty w Puńcowie, natomiast profesję wieczystą złożyli s. Aurelia Moskała i br. Kazimierz Moskała. Towarzyszyli im ich przełożeni oraz przełożona regionalna. Po Mszy św. uczczono relikwie św. Franciszka przez ucałowanie. Następnie udaliśmy się na spotkanie do refektarza w klasztorze, na którym także omawiano wstępnie z o. Januszem wyjazd na pielgrzymkę do Włoch „Śladami św. Franciszka”, traktując ją jako przyszłoroczne rekolekcje.

Na zakończenie s. Jadwiga Kafka podziękowała za przybycie, a o. Janusz udzielił obecnym pasterskiego błogosławieństwa.

s. Jadwiga Kubica



KAPITUŁA WYBORCZA W LUBOMI

6 września 2018 roku o godz. 17 z okazji wizytacji bratersko-pasterskiej i kapituły wyborczej we wspólnocie FZS przy parafii św. Marii Magdaleny w Lubomi uczestniczyliśmy w Eucharystii w intencji o dobry wybór nowej rady, sprawowanej przez o. Lidiana Strzedulę OFM. Towarzyszyły nam relikwie św. Franciszka.

Po Mszy św. wspólnota wraz z zaproszonymi gośćmi udała się do salek katechetycznych, gdzie br. Henryk Golli, przełożony, powitał gości i wspólnotę, i nastąpiła przerwa na posiłek. Po nim o. Lidian poprowadził modlitwę na rozpoczęcie spotkania z Rytuału i odśpiewaliśmy hymn do Ducha Świętego. Przed wyborami przełożona Regionu Rybnickiego s. Cecylia Chmielińska przeprowadziła wizytację braterską, a o. Lidian – wizytację pasterską. Potem przełożony wspólnoty złożył sprawozdanie z 3-letniej kadencji, a s. Cecylia sprawdziła dokumentację z minionej kadencji wraz z kroniką.

Następnie rozpoczęto kapitułę. Powołano jej sekretarza – s. Genowefę Kłobuck i dwóch skrutatorów – br. Izzydora Chmielińskiego i s. Bożenę Szulc. Sprawdzono listę obecności, aby stwierdzić, czy jest kworum dla ważności wyborów. Stwierdzono 17 obecnych na 19 profesów. Wyborów przełożonego, jego zastępcy i człon-

ków Rady dokonano każdego z osobna w sposób tajny.

Członkowie nowo wybranej Rady to: br. Henryk Golli – przełożony; br. Zygmunt Kłobuck – zastępca przełożonego; s. Genowefa Kłobuck – sekretarz; s. Zofia Golli – skarbnik; s. Maria Klimanek – mistrz formacji; s. Monika Matuszek – radna ds. gospodarczych; s. Beata Świerczek – kronikarz i radna ds. współpracy z innymi wspólnotami modlitewnymi. Wszyscy wchodzący w skład nowo wybranej Rady złożyli Panu Bogu uroczyste przyrzeczenie. Następnie odmówiliśmy uroczysty Akt oddania się pod opiekę Matki Bożej Niepokalanej. Nowo wybranej Radzie w wypełnianiu tej trudnej, odpowiedzialnej, ale i szczytnej misji gratulacje i życzenia złożyli s. Cecylia Chmielińska, br. Izydor Chmieliński i o. Lidian, który na koniec odczytał modlitwę na zakończenie kapituły i udzielił kapłańskiego błogosławieństwa.



br. Henryk Golli

Podnieś oczy wokół i popatrz: ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niesione twe córki (Iz 60,4).

ŚWIĘTO PANI ANIELSKIEJ

W Rodzinie Franciszkańskiej 2 sierpnia obchodzi się święto Matki Bożej Anielskiej z Porcjunkuli. Tego dnia franciszkanie świeccy, czciciele Maryi, a równocześnie dzieci naszej Matki i Królowej, zgromadzili się z tej okazji w śląskim Asyżu.

Uroczystą Eucharystię sprawowało kilku ojców, a przewodniczył jej o. Antonin Brząkalik OFM, prowincjał z Panewnik, który też wygłosił homilię. Powiedział w niej m.in.: – Porcjunkula to mała kapliczka za czasów św. Franciszka. Gdy mąż Boży zobaczył ją zaniedbaną, odbudował ją i zamieszkał tam. W tym miejscu Matka Boża uprosiła mu łaskę rozeznania powołania. Wiedział, że miejsce przy kościółku Porcjunkuli było najobszerniejsze w łaskę, dlatego prosił swoich braci, by nigdy nie opuszczali tego miejsca, bo jest ono mieszkaniem Boga. W 1216 r. ukazała mu się Maryja ze swoim Synem i otrzymała od Jezusa łaskę odpustu w tej kapliczce zwaną od-tąd odpustem Porcjunkuli. Święty Franciszek chciał być posłuszny Kościołowi, więc udał się do papieża Honoriusza III i prosił o zatwierdzenie tej łaski. Odpust ten polega na daro-

waniu kar doczesnych za grzechy. Kolejni papieże rozszerzyli przywilej odpustu także na inne kościoły. Możemy codziennie uzyskać odpust zupełny, wystarczy: półgodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Świętego przez pół godziny, odprawienie Drogi Krzyżowej, odmówienie Różańca św. w kościele. Jednak odpust zupełny można uzyskać tylko jeden raz w ciągu dnia. Natomiast odpust cząstkowy wiele razy, np. za każdy dobry uczynek podjęty z motywem wiary, za każdy akt strzelisty. Kiedy robimy rachunek sumienia wieczorem, to pomyślimy, co zrobiliśmy dobrego dla innych, i te odpu-

sty cząstkowe ofiarujemy za siebie lub za naszych zmarłych. Ważne jest życie wieczne i na to życie możemy zasługiwać, a więc te kary, które zaciągnęliśmy, odpokutować. Pójdźmy do banku Bożego Miłosierdzia i tam załóżmy lokatę na życie wieczne i tam gromadźmy środki potrzebne nam i naszym zmarłym.

Po Mszy św. odmówiliśmy w bazylice Różaniec św., a po nim udaliśmy się z ojcami na spotkanie braterskie przy domu parafialnym. Swoją obecnością zaszczylił nas ojciec prowincjał.

s. Lidia Balcarek



Bratu **Sylwestrowi Składnikiewiczowi** z okazji 80. rocznicy urodzin życzenia wszelkiego dobra, Bożego błogosławieństwa, opieki MB Różańcowej i św. Franciszka, zdrowia i sił na dalsze lata życia i posługi dla naszej wspólnoty

życzą siostry i bracia ze wspólnoty FZS przy parafii MB Różańcowej w Moszczenicy Śl.

Bratu **Zygmuntowi Wolnemu** z okazji 45. rocznicy ślubu życzenia obfitości łask Bożych za wstawiennictwem św. Franciszka z Asyżu



składa
Rada Regionu
Rybnickiego

JUBILEUSZ 90-LECIA III ZAKONU FRANCISZKAŃSKIEGO PRZY PARAFII ŚW. MIKOŁAJA W LUBLIŃCU

Niedziela 23 września 2018 roku dla lublinieckiej wspólnoty FZŚ przy parafii św. Mikołaja była wyjątkowa, ponieważ w tym dniu obchodziliśmy 90. rocznicę jej powstania. Do tej uroczystości wspólnota przygotowywała się przez 9 tygodni, odpowiadając Nowennę do św. Franciszka w czasie poniedziałkowych adoracji Najświętszego Sakramentu. O godz. 13 została odprawiona dziękczynna Msza św., którą pod przewodnictwem bp. Jana Wieczorka sprawowali: ks. proboszcz Konrad Mrozek, o. Rufin Juraszek OFM, ks. Krzysztof Ruciński, ks. Marcin Wojtczak i ks. senior Ludwik Koniczny.

Na początku Mszy św. ks. proboszcz przywitał zaproszonych gości z księdzem biskupem na czele, naszych opiekunów, delegacje wspólnot i parafian. Oprawę liturgiczną przygotowała wspólnota. Słowo Boże wygłosił do nas ksiądz biskup, nawiązując w nim do św. Franciszka i słów, które usłyszał z krzyża: „Idź i odbuduj mój Kościół”. Powiedział, że my, naśladowcy św. Franciszka, powinniśmy zrobić wszystko, aby odbudować we współczesnym świecie wiarę w krzyż Jezusa. Przed błogosławieństwem przełożony wspólnoty dziękował Panu Bogu, biskupowi, kapłanom, przybyłym gościom, pocztom sztandarowym i parafianom za udział w uroczystej Eucharystii. W podziękowaniu były też kwiaty i życzenia dla księdza biskupa z okazji 60-lecia kapłaństwa.

Po błogosławieństwie i rozesłaniu zrobiliśmy przed kościołem grupowe zdjęcie pamiątkowe i udaliśmy się na dalszą część spotkania przy stole braterskim. Po przywitaniu zaproszonych gości odbyła się prezentacja multimedialna dotycząca naszej wspólnoty. Po niej były życzenia, prezenty, kwiaty i miłe rozmowy, a przy dźwiękach gitary, na której przygrywała s. Urszula „Notka”, śpiewaliśmy pieśni franciszkańskie. Miło i radośnie upływał nam czas spotkania. Na zakończenie o. Rufin i ks. Krzysztof udzielił kapłańskiego błogosławieństwa.

Kończąc, chciałbym podziękować o. Rufinowi, ks. Krzysztofowi, księdzu proboszczowi, Radzie Regionu za pomoc i wsparcie modlitewne w przygotowaniu tej uroczystości, wspólnotom za wystawienie delegacji i pocztów sztandarowych, natomiast całej wspólnotie miejscowej dziękuję za trud włożony w przepiękne przygotowanie naszego jubileuszu.

br. Andrzej Piskorski



Historia wspólnoty FZŚ

W Lublińcu III Zakon św. Franciszka przy parafii pw. św. Mikołaja został erygowany 23 września 1928 roku przez ojca dyrektora Jana Adamskiego z Panewnik. Proboszczem parafii był wówczas ks. Józef Dwucet, a wspólnota liczyła wówczas 103 członków. Pierwszym przełożonym był br. Józef Marczyk. Wspólnota tercjarska od 29 września 1928 roku prowadziła katalog wpisu członków. W dniu swej pierwszej kapituły liczyła już 140 profesorów i 51 nowicjuszy. Do 1939 roku były prowadzone regularne zapiski spotkań, które odbywały się w 1. niedzielę miesiąca w kościele. W okresie wojennym brak jest zapisów. Według danych od 1949 roku wznowiono spotkania, które nadal były prowadzone w kościele. Wynika z nich, że w latach 1928–1982 wspólnota była pod stałą opieką księdza proboszcza i asystenta duchowego, posiadała swój sztandar. Przełożonymi w tym czasie byli: br. Piotr Drapacz, br. Lesz i s. Małgorzata Stelmach oraz pełniący obowiązki przełożonego br. Leon Walczak.

Do roku 1982 spotkania miały charakter czysto modlitewny. 23 marca 1983 roku przeprowadzono wybory pod kierunkiem asystenta duchowego z I zakonu franciszkańskiego z Panewnik o. Tarsycjusza Waszeckiego oraz w obecności ks. dziekana Józefa Żurka. Wybrano nowy zarząd i ustalono, że spotkania będą prowadzone w salce. Przełożoną wspólnoty FZŚ w Lublińcu została wówczas s. Jadwiga Szymik, która pełniła tę funkcję przez trzy kadencje. Na 10 października 1995 roku wspólnota liczyła 78 członków, w tym 67 profesorów, 5 nowicjuszy i 6 postulantów. Funkcję asystenta duchowego pełnił w tym czasie o. Florian Smolnik OFM, sekcyjną była s. Krystyna Królikowska.

19 stycznia 1992 roku na spotkaniu opłatkowym, w obecności ks. dziekana Żurka, o. Florian dokonał uroczystego poświęcenia nowego sztandaru FZŚ w Lublińcu, który został zakupiony z ofiar członków i

reprezentuje naszą wspólnotę do dzisiaj na wszystkich ważnych uroczystościach. Znaczącym wydarzeniem dla naszej wspólnoty oraz regionu było uroczyste poświęcenie przepięknej figury św. Franciszka z Asyżu, którą usytuowano w ogrodzie domu zakonnego na Białej Kolonii w Lublińcu 8 października 1995 roku. Poświęcenia dokonali ojciec prowincjał Damian Szojda z Panewnik oraz o. Florian. Należy zaznaczyć, że o. Florian był asystentem duchowym FZŚ w Lublińcu od 1989 roku do swej śmierci, czyli do 28 marca 1996 roku. Od 12 maja 1996 roku funkcję asystenta duchowego pełnił o. Sylwester Haśnik OFM, który w historii naszej wspólnoty zapisał się złotymi zgłoskami, zaszczeplając głęboko w naszych sercach idee franciszkańskie. Odszedł do Pana 5 grudnia 2014 roku.

Ważnym wydarzeniem dla wspólnoty była uroczystość intronizacji relikwii św. Franciszka z Asyżu 31 sierpnia 1997 roku pod przewodnictwem ojca prowincjała Damiana Szojdy, ks. dziekana Józefa Żurka w asyście ojców franciszkanów: Konstantego Saternusa, Sylwestra Haśnika, Teodora i Krescencjusza Rutowicza.

W 1998 roku wspólnota obchodziła jubileusz 70-lecia. Liczyła wówczas 82 członków. Spotkania miesięczne odbywały się w 1. poniedziałek każdego miesiąca o godz. 15 po adoracji Najświętszego Sakramentu. W roku 2001 Rada Narodowa FZŚ w Polsce powołała nowy region –Lubliniecko-Tarnogórski z siedzibą w Lublińcu, który obejmuje 24 wspólnoty miejscowe. Przełożonym regionu został wówczas wybrany br. Marian Kandzia. Kolejnym ważnym wydarzeniem i dla wspólnoty, i parafii była peregrinacja relikwii bł. Anieli Salawy, patronki FZŚ w Polsce, która miała miejsce 21 września 2013 roku i zbiegła się z naszym jubileuszem 85-lecia istnienia. Związany z tym uroczystościom przewodniczył obecny asystent regionalny o. Rufin Juraszek OFM. Należy podkreślić, że dzięki jego staraniom 27 lutego 2011 roku, w 130. rocznicę urodzin, relikwie bł. Anieli Salawy zagościły na stałe w domu zakonnym w Lublińcu. Obecnie nasza wspólnota liczy 30 członków, w tym 29 profesorów i 1 postulantkę.

Działalność FZŚ w Lublińcu

Członkowie naszej wspólnoty starają się żyć duchem franciszkańskiej radości, wzajemnej miłości, dzielą się pokojem i dobrem św.

Franciszka. W naszym życiu chcemy realizować zasady ewangeliczne, żyjemy słowem Bożym, które jest żywe. Obecnie nasze spotkania odbywają się salce katechetycznej w ostatnią sobotę miesiąca po Mszy św. porannej. W każdy poniedziałek o 15.00 tercjarze prowadzą adorację Najświętszego Sakramentu w kościele. Ponadto w okresie Bożego Narodzenia prowadzą adorację Bożej Dziecinny, włączając się w prowadzenie nabożeństw majowych w kościółku św. Anny w Lublińcu, a także nabożeństw różańcowych. Członkowie wspólnoty należą do Żywego Różańca, Unii Misyjnej, prenumerują prasę katolicką (m.in. „Głos św. Franciszka”, „Słowo wśród nas”, „Pokój i Dobro”). Od roku

1992 wspólnota objęła szczególnym patronatem posługę misyjną o. Ptolemeusza Kuczmika OFM, pracującego na misjach w Smoleńsku w Rosji. Wysyła mu regularnie nasz kwartalnik „Pokój i Dobro”. Należy nadmienić, że od roku 2001 wspólnota wysyła materiały do tego kwartalnika. Od 14 lat organizowane są tzw. Franc-Bale w ramach krzewienia kultury chrześcijańskiej (rozpoczynają się one czuwaniem modlitewnym i Eucharystią), propagujące radość franciszkańską. Taki bal nasza wspólnota zorganizowała w 2004 roku.

Wspólnota gromadzi się nie tylko na swoich spotkaniach miesięcznych, ale także z okazji świąt Bożego Narodzenia

(spotkanie opłatkowe), przy „święconym”, jak również kilka razy w roku w siedzibie naszego regionu, który mieści się w domu zakonnym w Lublińcu. Tercjarze ponadto pielgrzymują do ważnych sanktuariów w Polsce, biorą udział w pracach charytatywnych, opiekują się chorymi, organizują zbiórki pieniężne i rzeczowe na rzecz osób potrzebujących, obejmują swą modlitwą misjonarzy i kapłanów.

Wśród dokumentów, które wspólnota posiada, na uwagę zasługują kroniki prowadzone od 1995 roku z wielkim sercem i poświęceniem (do wybitnych naszych kronikarzy należeli śp. s. Małgorzata Ozimek oraz br. Kazimierz Koszarek).

100-LECIE FZŚ PRZY PARAFII MB SZKAPLERZNEJ W IMIELINIE

W parafii MB Szkaplerzne w Imielinie 17 czerwca 2018 roku odbyły się uroczyste obchody 100-lecia III zakonu franciszkańskiego. Rozpoczęto je podczas Sumy o godz. 11 procesyjnym wejściem wszystkich zaproszonych na tę uroczystość. Obecni byli przedstawiciele wspólnot modlitewnych naszej parafii, rada parafialna oraz liczni zgromadzeni parafianie. Eucharystię, której przewodniczył br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap, sprawowali ks. proboszcz Eugeniusz Mura oraz liczni zgromadzeni kapłani.

W homilii, którą wygłosił br. Zbigniew, przybliżył on wszystkim wiernym sylwetkę naszego ojca – św. Franciszka. Mówił o życiu młodego Franciszka, prowadzącym hulaszczę życie i trwoniącym pieniądze swego ojca, bogatego sklepikarza. Następnie opowiedział o wydarzeniach, które spowodowały, że się nawrócił, m.in. o pocałunku trędowatego, o głosie Chrystusa przemawiającego z ikony krzyża w San Damiano. Główną część homilii br. Zbigniew poświęcił Regule FZŚ, którą kierując się, przechodzimy z życia codziennego do Ewangelii i z Ewangelii do życia. Każdy franciszkanin

powinien żyć na co dzień Eucharystią, która jest jego pokarmem duchowym tu, na ziemi. Mówił także o trzykrotnym otwieraniu Pisma Świętego przez św. Franciszka, a słowa, które odczytał, uznał za odpowiedź, jaką drogą ma kroczyć. To zawierzenie Ewangelii jest przykładem i wskazówką dla nas, jak postępować na co dzień. Kaznodzieja dał również przykład nawrócenia pewnej kobiety z Afryki, kiedy to fragment Ewangelii – o belce i żdźbale w oku swoim i swojego bliźniego – przyczynił się do jej nawrócenia.

Po Mszy św. wszyscy uczestnicy otrzymali uroczyste błogosławieństwo. Następnie zaproszeni goście wraz ze wspólnotą miejscową udali się na obiad.

W uroczystości oprócz ks. proboszcza Eugeniusza Mury, br. Zbigniewa udział wzięli ks. senior Leon Pawełczyk, przełożona Regionu Katowickiego s. Julia Niemiec, okoliczne wspólnoty franciszkańskie i parafialne. Bogu niech będą dzięki za 100 lat istnienia FZŚ w Imielinie.

s. Danuta Matiunko



ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

MB Różańcowej w Katowicach-Zadolu

- s. Renata Orłowska, lat 77, we FZŚ 13 lat
- s. Danuta Broda, lat 73, we FZŚ 15 lat

Podwyższenia Krzyża Świętego w Przegędzy

- s. Hildegarda Szymura, lat 79, we FZŚ 28 lat

MB Różańcowej w Moszczenicy

- s. Józefa Marcol, lat 71, we FZŚ 14 lat

Imienia NMP w Cieszynie-Bobrku

- s. Teresa Wawrzacz, lat 69, we FZŚ 19 lat

św. Marii Magdaleny w Cieszynie

- s. Teresa Koronowska, lat 76, we FZŚ 23 lata

św. Marcina w Ochabach

- s. Otylia Marekwica, lat 87, we FZŚ 8 lat

św. Barbary w Rybniku-Boguszowicach Osiedlu

- s. Bronisława Kajzerek, lat 81, we FZŚ 20 lat

św. Józefa Robotnika w Rybniku

- s. Helena Sieja, lat 71, we FZŚ 25 lat

NSPJ w Koszęcinie

- s. Gertruda Ulfik, lat 89, we FZŚ 26 lat

MB Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Tarnowskich Górach-Opatowicach

- br. Stefan Siwy, lat 87, we FZŚ 23 lata

*Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie...*

HARMONOGRAM SPOTKAŃ REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO FZŚ W 2019 ROKU

Miejsce	Data	Godzina	Cel
Lubliniec (dom zakonny)	05.01	11.00	Msza św. i spotkanie opłatkowe Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	09.02	11.00	Spotkanie zarządów wspólnot
Lubliniec (dom zakonny)	15.03	16.00	Msza św. i czuwanie wielkopostne
Lubliniec (dom zakonny)	27.04	11.00	Msza św. i spotkanie przy święconym
Lubliniec (dom zakonny)	18.05	17.00	Majówka Franciszkańska
Lubecko	07.06	19.30	Msza św. i czuwanie pierwszopiątkowe
Góra Świętej Anny	10.06	9.00	Obchody kalwaryjskie dla franciszkanów świeckich
Lubliniec (dom zakonny)	17.06	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Brata Alberta
Częstochowa	20.07	10.00	Ogólnopolska Pielgrzymka FZŚ na Jasną Górę
Panewniki	02.08	12.00	Msza św. z okazji Porcjunkuli
Turza (k. Lisowa)	30.08–1.09	16.00	Rekolekcje regionalne
Lubliniec (dom zakonny)	9.09	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia bł. Anieli Salawy
Lubliniec (dom zakonny)	21.10	10.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Jana Pawła II – patrona Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	29.11	16.00	Msza św. z okazji święta Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego
Panewniki	27.12	11.00	Adoracja przy żłóbku i Msza św.



- **5.01** – termin składania sprawozdań rocznych ze wspólnot
- **1.07** – termin zgłaszania uczestników rekolekcji regionalnych
- Dalszy ciąg peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy i św. Jana Pawła II we wspólnotach
- Wizytacje i kapituły we wspólnotach – **według zgłoszeń**
- Adres e-mailowy do przesyłania artykułów do kwartalnika – **kandziamt@interia.pl**

SZKOLENIA FORMACYJNE W ROKU 2019

REGION KATOWICKI

dla przełożonych:

26.01 – Panewniki
16.02 – Chorzów-Klimzowiec
23.02 – Pszczyna

dla rad wspólnot miejscowych:

26.10 – Chorzów-Klimzowiec
16.11 – Imielin
23.11 – Panewniki

Każde szkolenie rozpoczyna się Mszą św. o godz. 9.00.

REGION BIELSKO-ŻYWIECKI

dla przełożonych wspólnot miejscowych i ich zastępców:

9.03 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra,
g. 10.00 Msza św.

dla mistrzów formacji we wspólnotach miejscowych,

23.11 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra,
g. 10.00, Msza św.

REGION RYBNICKI

dla przełożonych wspólnot i ich zastępców

23.02 – Rybnik, św. Józefa, 9.00
19.10 – Jastrzębie-Zdrój, NSPJ, 9.00

REKOLEKCJE FZŚ W 2019 ROKU

Panewniki – Siostry Służebniczki

(tel. 32 252 54 93)
18–21 marca, 10–13 czerwca,
4–7 listopada
(rozpoczęcie o 18.00,
zakończenie o 13.00)

Kokoszyce

(tel. 32 456 14 97)
1–4 kwietnia, 7–10 października

Cieszyn

– Franciszkański Dom Rekolekcyjny

(tel. 33 852 43 57)
terminy do uzgodnienia
(rozpoczęcie o 9.00,
zakończenie o 16.00)



OBRAZ MB MIKOŁOWSKIEJ MATKI MIŁOSIERDZIA

Wizerunek Matki Boskiej Mikołowskiej Matki Miłosierdzia przedstawia Maryję trzymającą Pana Jezusa na lewym ramieniu i obejmującą Go prawym. Madonna na lewej ręce, jakby na tronie, podtrzymuje małego Chrystusa, zwracającego się w stronę Matki. W lewej dłoni trzyma Ona białą chustkę w geście spieszenia nam z pomocą. Matka Boska Mikołowska wskazuje nam codzienną drogę – jak kochać Boga, jak żyć, jak pracować, jak odpoczywać, jak powstawać z upadków. Chrystus w lewej ręce trzyma księgę – Prawo Boże, słowa Mądrości Bożej, aby była dla nas drogowskazem życia. Prawą unosi w górę w geście błogosławieństwa. Jego palce skierowane są równocześnie na osobę swej Matki, aby nam pokazać, że jest również naszą Matką, że jest nam dana jako Pomoc, Obrona, Pośredniczka, Jedyna po Bogu grzesznych Ucieczka i Wspomożenie wiernych.



SPOTKANIE FZŚ REGIONU
BIELSKO-ŻYWIECKIEGO
W KOŚCIELE ŚW. FRANCISZKA
W WAPIENICY (4.10.2018)

PODCZAS KAPITUŁY
REGIONU RYBNICKIEGO FZŚ,
(8 I 9 WRZEŚNIA 2018)



OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA FZŚ NA JASNĄ GÓRĘ, 21 LIPCA 2018



JUBILEUSZ 90-LECIA WSPÓLNOTY FZŚ W LUBLIŃCU,
23 WRZEŚNIA 2018 (ss. 28-29)



WSPÓLNOTA FZŚ
W PSZCZYNIE-STAREJ WSI

SYMPOZJUM W PANEWNIKACH,
6.10.2018



KAPITUŁA WE WSPÓLNOTY FZŚ
W LUBOMI

